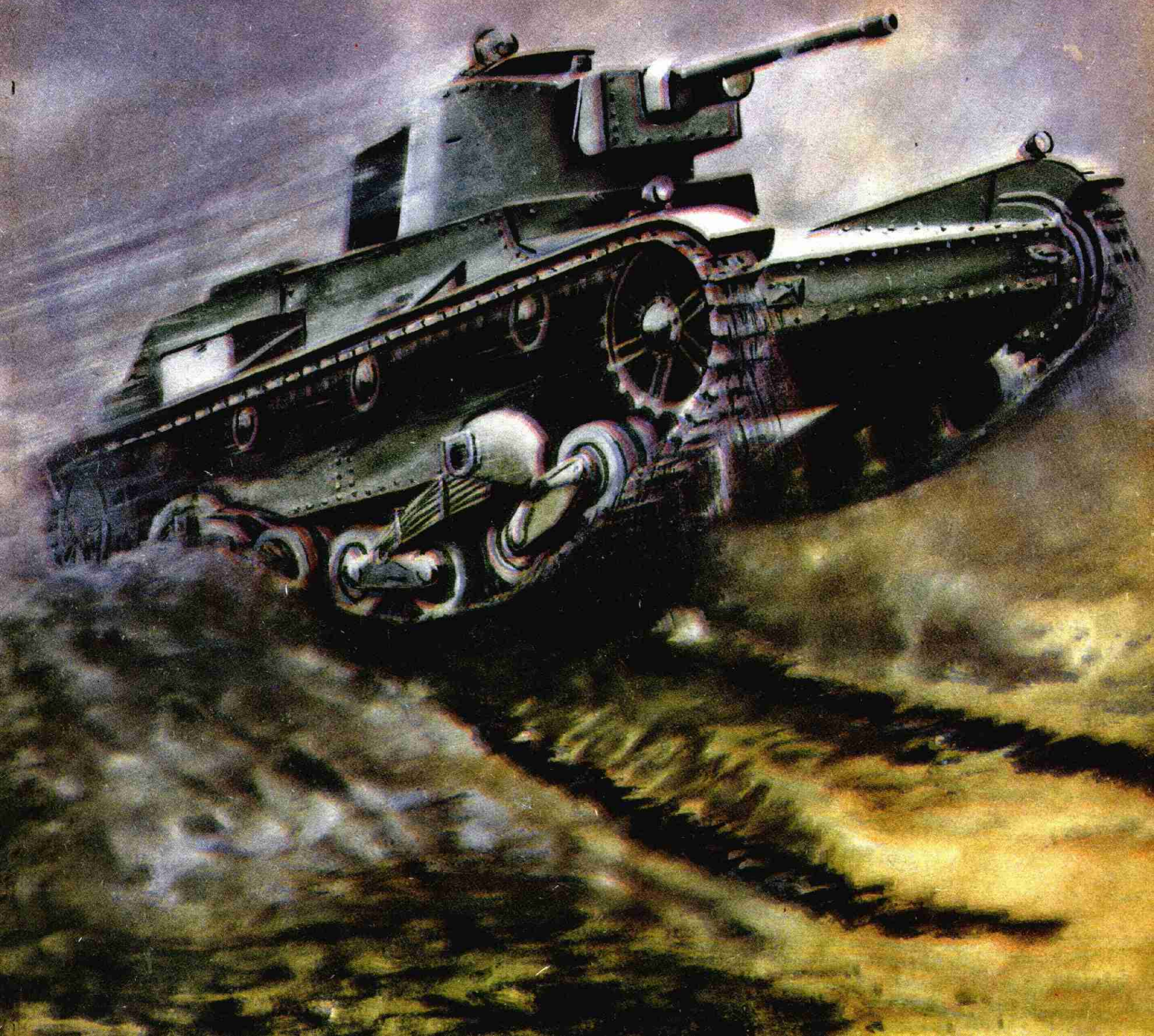


*Maty*

**MODELARZ**

ROK VI • NUMER 5 • 1963 r. • CENA 4,50 zł





# POLSKI LEKKI CZOŁG 7TP

Najbardziej rozpowszechnionym typem czołgu w armii polskiej we wrześniu 1939 r. był czołg lekki 7TP produkowany w Polsce, w Państwowych Zakładach Inżynierii w Czechowicach (obecny Ursus k/Warszawy). Wyprodukowano go około 170 egzemplarzy.

Prototyp czołgu 7TP powstał już w latach 1933—1934. Jego konstrukcja była częściowo oparta na konstrukcji angielskiego czołgu typu Vickers Armstrong, który w liczbie 50 egzemplarzy był zakupiony w Anglii i wszedł na uzbrojenie armii polskiej. W trakcie opracowywania prototypu wprowadzono szereg ulepszeń, które w wyniku dały pojazd bojowy, znacznie lepszy niż jego wzór. Główne ulepszenia to zamiana chłodzonego powietrzem silnika benzynowego o mocy 90 KM na chłodzony cieczą silnik wysokoprężny o mocy 110 KM krajowej produkcji; grubość pancerza zwiększono z 13 mm do 17 mm; zastosowano wieżę systemu Boforsa z jednym działkiem kalibru 37 mm i jednym ciężkim karabinem maszynowym. Do wybuchu wojny trwały ciągłe prace nad unowocześnieniem tego typu czołgu. W przybudówce wieży, z tyłu, umieszczono radiostację. Starsza wersja tego czołgu miała dwie wieże z uzbrojeniem po 1 cekaemie w każdej.

## Dane taktyczno-techniczne (produkcja 1938 r.)

Ciężar — 9,36 t  
Długość — 4,60 m  
Szerokość — 2,41 m  
Wysokość — 2,19 m  
Uzbrojenie: 1 armata 37 mm, 1 ckm 7,9 mm

Pancerz: kadłub: przód 17 mm, boki 9 mm, tył 10 mm, spód 4 mm, góra 10 mm; wieża: boczna ścianka oraz przednia osłona 15 mm, góra 8 mm

Napęd: silnik rzędowy 6 cylindrowy, wysokoprężny, o mocy 110 KM, chłodzony cieczą

Prędkość maksymalna: 32 km/h na szosie, 28 km/h na polu ornym

Zasięg: 160 km na szosie, 130 km w terenie

Załoga: 3 ludzi

Model czołgu został opracowany w skali 1:20 i może być wykonany w wersji dwuwieżowej, z radiostacją i bez radiostacji. Dane o czołgu i model opracowano na podstawie książki J. Magnuskiego pt. „Wozy bojowe”. Wydawnictwo MON, 1959 r. oraz materiałów udostępnionych przez autora tej książki.

## UWAGI OGÓLNE

### Narzędzia i materiały uzupełniające

Do budowy modelu potrzebne są następujące narzędzia: ostre nożycki do wycinania części modelu z arkusza, cała żyłotka do nacinania linii zagięcia i wycinania większych otworów oraz żyłotka ułamana ukośnie ze spiczastym ostrzem do wycinania małych otworów. Aby nie skaleczyć palców, żyłotkę należy ułamać, używając płaskich szczypców. Proste linie zagięcia poszczególnych części nacinaamy przy linijce z metalową wkładką. Do przytrzymywania sklejanych części potrzebujemy kilka spinaczy sprężynowych używanych do suszenia bielizny oraz gumek tzw. recepturek, które można naciąć ze starej dętki rowerowej. Potrzebne nam będą również patyczki do smarowania kleju, miękkie ołówki i gumka do wycierania, pędzelek oraz szczypce uniwersalne.

Jako materiały uzupełniające potrzebne są: kilka korków do butelek, cienka tektura, najlepiej szara, o grubości około 1 mm, spinacze biurowe, szpileczki, papier ścierny nr 2/0 i nr 1, czarny tusz kreślarski, farby wodne lub plakatowe oraz klej.

Do budowy modelu najlepiej jest używać kleje nitrocelulozowe „Tosca-Cement”, „Klej uniwersalny”, „Crystal-Cement” itp. Kleje te schną szybko i pozwalają czysto kleić model. Można też użyć kleju rybiego „Syndemat” lub „Syndetin”. Kleje te jednak pod wpływem wilgoci rozpuszczają się. Roślinny klej biurowy i klej fotograficzny do budowy modelu nie nadają się, ponieważ bardzo słabo spajają karton i długo schną.

## ZALECENIA OGÓLNE

1. Przed rozpoczęciem budowy modelu należy dokładnie przeczytać opis budowy, a w szczególności opisy dwóch sposobów wykonania kadłuba modelu, i zapoznać się z rysunkami pomocniczymi umieszczonymi w tekście opisu, a szczególnie z rysunkiem 1, oraz z rysunkami poszczególnych części znajdujących się na arkuszach planów.
2. Wszystkie części należy wycinać dokładnie po wewnętrznej stronie linii obrysu. Na odwrócie wyciętej części dobrze jest oznaczyć ołówkiem jej numer. Pola oznaczone literą „W” należy wyciąć.
3. Linie zagiąć należy lekko nacisnąć żyłotką lub końcem noża po odwrótej stronie kartonu w stosunku do kierunku zagięcia. Linie, które należy nacinać po stronie niezadrukowanej kartonu, są oznaczone strzałką z kółkiem.

4. Części zwijane w kształt walców lub stożków trzeba uformować przez kilkakrotne przeciągnięcie danej części stroną, w którą ma się zwinąć, po ostrzu noża, długich nożyczek lub po krawędzi linijki.

5. Wszystkie części, wymagające tego, należy usztywnić, naklejając je na tekturkę, np. z zużytych pudełek używanych do usztywniania bloków korespondencyjnych i technicznych. Duże płaszczyzny naklejane na tekturę muszą być dokładnie posmarowane klejem, tak aby całą powierzchnią przykleiły się do niej. Aż do zaschnięcia kleju części te powinny być położone na płaskiej równej powierzchni i przyciśnięte np. książkami, pod które podkładamy arkusz czystego papieru.

6. Na ostateczny wygląd modelu duży wpływ ma czystość sklejania. Miejsca zabrudzone klejem delikatnie wycieramy wilgotną szmatką. Przy użyciu klejów nitro szmatkę należy zwilżyć w rozpuszczalniku nitro lub w acetonie. Jednak w tym przypadku zabrudzenia należy usuwać bardzo ostrożnie, ponieważ płyny te rozpuszczają farbę drukarską.

7. Przy sklejaniu części modelu należy być cierpliwym i wszystkie czynności wykonywać bardzo dokładnie, stosując zasadę: **trzy razy przymierzyć, a raz skleić**. Ponadto należy sobie wyobrazić kształt klejonej części i kształt stykających się powierzchni części sklejanych z sobą.

Poważną pomocą w tych czynnościach są zamieszczone w tekście rysunki pomocnicze.

Jeżeli podczas budowy modelu będziemy pamiętać o powyższych zasadach, to na pewno osiągniemy zamierzony cel, wzbogacając swoje zbiory o jeszcze jeden dobrze wykonany model.

## Wykonanie modelu

Wykonanie kartonowego modelu czołgu 7TP można podzielić na trzy główne etapy: wykonanie kadłuba, wykonanie urządzenia jezdowego (gąsienic) i wykonanie wieży bojowej.

Kadłub modelu można wykonać dwoma sposobami. Pierwszy sposób, „tradycyjny”, polega na podklejeniu poszczególnych elementów kadłuba kartonem kreślarskim lub tekturką. Sposób ten jest jednak dosyć trudny do wykonania, gdyż wymaga dużej dokładności i uwagi przy dopasowywaniu kartonu, który nie powinien przeszkadzać przy sklejaniu na sklejkach poszczególnych części z sobą. Ponadto przy wysychaniu kleju sklejane powierzchnie mogą ulec zwichrowaniu, powodując odkształcenie kadłuba.

Drugi sposób polega na sklejeniu w sztywne pudło części szkieletu kadłuba wyciętych ze sztywnej tektury o grubości 1 mm i oklejeniu go wyciętymi z arkuszy planów częściami pokrycia. Ten drugi sposób wymaga także dużej dokładności wykonania poszczególnych części, gdyż potem może się okazać, że naklejane pokrycie jest za duże lub za małe, ale kadłub wykonany w ten sposób jest bardzo sztywny i łatwo jest na nim zmontować układ jezdny czołgu. Poniżej podajemy opis obu sposobów wykonania kadłuba.

#### Sposób I

**Części 1 L i P (Lewa i Prawa).** Boczne powierzchnie kadłuba. W częściach tych po wycięciu nacinaamy wszystkie linie zagięcia sklejek. Tylne górne powierzchnie tych części po sklejeniu powinny być lekko nachylone, dlatego linie pionowe oznaczone strzałkami z poprzeczną kreską muszą być przecięte aż do pierwszej linii poprzecznej, a lekko ukośna linia załamana (połączenie dwóch sąsiednich blach opancerzenia) na cięta od strzałki aż do linii omówionej wyżej rozcięcia. Wąskie paseczki przy górnych krawędziach nachylonej ścianki (tuż za przecięciem) powinny być po nacięciu linii wskazywanych przez strzałki zagięte i przyklejone z drugiej strony tej części. Wszystkie płaszczyzny części 1 bez sklejek (niepokolorowanych pasków) usztywniamy przez podklejenie kawałkami dopasowanego kartonu kreślarskiego, przy czym płaszczyzny nachylone kawałkami osobnymi.

**Części 1a (L i P).** Wewnętrzne powierzchnie osłon przednich przekładni. Części te usztywniamy tekturką o grubości 1 mm i przyklejamy po stronie niepokolorowanej osłon przednich przekładni (na przodzie części 1) tak, aby obrysy tych części dokładnie się pokrywały.

**Części 1b.** Paski obrzeża osłon przekładni. Naklejamy je na obrzeża osłon przekładni, zakrywając ich krawędzie usztywnione tekturką. Paski te są trochę szersze od krawędzi sklejonych części i ich wystające brzegi należy obciąć żyłką.

**Część 2.** Dolna, przednia i tylna powierzchnia kadłuba. W części tej nacinaamy linie zagięć sklejek i poszczególnych płaszczyzn (dwóch środkowych poprzecznych linii na dolnej powierzchni nie nacinaamy, gdyż są to tylko linie śladów połączeń arkuszy opancerzenia), przy czym każdą płaszczyznę tej części po zagięciu usztywniamy osobnymi kawałkami kartonu, dokładnie dopasowanymi, ale węższymi od szerokości podklejanej płaszczyzny o szerokość odpowiednich sklejek ścianek bocznych (części 1 L i P). Dopiero wtedy możemy skleić ze sobą część 2 i części 1 L i P.

**Części C i D (dodatkowy arkusz B) oraz D-1, D2.** Wrgi usztywniające kadłub. Wrgi po podklejeniu tekturką grubości 1 mm wycinamy,

jednak bez wcięć, które dotyczą drugiego sposobu wykonania, czyli wzdłuż linii kreskowanych na wcięciach.

Następnie wrgi musimy dopasować, ścierając papierem ściernym ich boczne i dolne krawędzie, gdyż przez podklejenie części 1 i 2 kartonem, wewnętrzne wymiary pudła kadłuba zmniejszyły się o grubość tego kartonu. Dopasowane wrgi wklejamy do wewnątrz kadłuba: wrgę C zadrukowaną stroną do przodu przy przedniej pionowej krawędzi ścianki bocznej części 1, zaś wrgę D zadrukowaną stroną do tyłu kadłuba przy tylnej krawędzi tej samej ścianki. Boczne nachylone ścianki części 1 przyklejamy do wrgi D za pomocą kątowników D-1, a na białe widoczne trójkątne powierzchnie wrgi D naklejamy części D2.

Do bocznych ścianek kadłuba po stronie wewnętrznej, w miejscach gdzie mają się znajdować osie kół mechanizmu jezdnego, należy przykleić krążki o grubości 4–6 mm, wycięte z korka, mające na celu usztywnienie tych osi. Tam gdzie trzeba, boczne krawędzie tych krążków należy ściąć, aby lepiej przylegały do dolnej i tylnej ścianki kadłuba. Aby ułatwić prawidłowe wklejenie tych krążków, w miejscach oznaczających osie przekłuwamy szpilkami od zewnątrz kadłuba ścianki boczne (części 1) i na wystające po wewnętrznej stronie tych ścianek końce szpilek nasadzamy posmarowane klejem krążki.

**Część 3.** Przednia górna powierzchnia kadłuba. Po usztywnieniu kartonem mniejszym o szerokość sklejek części 1 przyklejamy część 3 do ścianek bocznych kadłuba, zakrywając pudło kadłuba od przodu. Przedtem, aby część ta nie zapadała się przy wręce C, przyklejamy do tej wrgi w oznaczonym miejscu pasek z tektury o kształcie części C-1 (ark. A).

**Części 4.** Powierzchnia górna środkowej części kadłuba. Na arkuszu II podane są dwie części o tej samej numeracji. Część 4 z jednym otworem dotyczy wersji jednowieżowej czołgu, a z dwoma otworami — wersji dwuwieżowej. Po usztywnieniu kartonem i wycięciu otworów wybraną część 4 najlepiej jest przykleić do kadłuba dopiero po wykonaniu wież.

**Część 5.** Tylna ścianka komory silnikowej. Po wzmocnieniu kartonem (pamiętać o zmniejszeniu powierzchni kartonu o szerokości sklejek części 1 i 2) przyklejamy do ścianek bocznych i ścianki dolnej kadłuba.

**Część 6.** Górna pokrywa komory silnikowej. Częścią tą, usztywnioną dopasowanym odpowiednio kartonem, przykrywamy od góry komorę silnikową przyklejając do sklejek części 1 i 5. Aby część ta nie zapadła się przy wręce D, przyklejamy do tej wrgi w oznaczonym miejscu pasek grubszej tektury o kształcie części D-3 (ark. A)

Uwaga: części 5 i 6 mogą być wykonane z większą ilością szczegółów, jak otwory z żaluzjami i siatkami. Opis wykonania tych szczegółów podany jest dalej i należy wykonać je przed przyklejeniem części 5 i 6 do kadłuba.

#### Sposób II

Wszystkie znajdujące się na dodatkowych arkuszach A i B części szkieletu kadłuba oznaczone dużymi literami naklejamy na tekturę o grubości 1 mm i wycinamy przy linijce końcem ostrego noża lub nożykiem do golenia. Należy ciąć trzymając nóż pionowo, aby krawędzie tektury, nie były ukośne. Szczeliny lepiej jest wyciąć nieco węższe niż są narysowane, a potem dopiero poszerzyć w odpowiednią stronę, dopasowując je do grubości tektury, części te bowiem powinny wchodzić jedne w drugie dosyć ciasno. Dokładne i ciasne dopasowanie do siebie poszczególnych części szkieletu pozwoli na próbne złożenie kadłuba nie sklejkając ich z sobą i na porównanie ścianek złożonego szkieletu kadłuba z częściami pokrycia. Dzięki temu można będzie wszystkie te części dokładnie dopasować do siebie, co byłoby trudne po sklejeniu szkieletu kadłuba (należy pamiętać, że szkielet należy dopasowywać do pokrycia, a nie odwrotnie!).

Poszczególne ścianki szkieletu kadłuba porównujemy z pokolorowanymi częściami pokrycia, przy których obcinamy wszystkie sklejkę, z wyjątkiem bocznych sklejek przy części 2, oznaczonych liczbami 1b. W wypadku, gdy okaże się, że np. szkielet kadłuba jest za szeroki, to możemy go zwęzić, wycinając szersze wcięcia łączące w odpowiednich jego elementach. Jeżeli kadłub jest za wąski, wygodniej jest zmienić odpowiednie części szkieletu kadłuba na nowe, wycinając je nieco większe i przymierzając je ponownie. Krawędzie ścianek przylegających do siebie pod kątami innymi niż kąt prosty należy ściąć odpowiednio ukośnie nożykiem lub papierem szklistym.

Dla ułatwienia montażu na wszystkich częściach szkieletu podano w kółkach oznaczenie części przylegającej do danej krawędzi lub wsuwanej w daną szczelinę. Jeżeli wykonujemy model ze wszystkimi szczegółami, w częściach G i H wycinamy wszystkie otwory.

Części szkieletu kadłuba po dopasowaniu naklejamy w następującej kolejności: najpierw środkowe wrgi C i D przyklejamy do bocznych ścianek A, wsuwając w szczeliny ścianek wystające języki wrgi. Wrgę C powinna być zwrócona zadrukowaną stroną do przodu, a wrgę D do tyłu kadłuba. Na wręgach powinny być uprzednio naklejone części C-1 i D-3, wykonane z tektury, oraz kolorowe trójkątaki D2. Z kolei ścianki boczne i wrgi sklejkamy z dolną ścianką kadłuba — częścią B — wsuwając języki tych części w odpowiednie szczeliny.



Następnie do zmontowanych już elementów kadłuba z tyłu przyklejamy część E, a po przyklejeniu pochyłonych bocznych ścianek F przyklejamy do nich jeszcze ściankę G. Z przodu przyklejamy nachyloną ukośnie przednią ściankę I, a do niej zwróconą prostopadłe do dna kadłuba część K, której występy wsuwamy w wycięcia w ściankach bocznych A<sub>1</sub> i A<sub>2</sub>. Od góry z przodu naklejamy część L, z tyłu zaś część H. Część M najlepiej jest przykleić dopiero po naklejeniu na nią części 4 i zamocowaniu w niej jednej lub dwóch wień (odpowiednio do tego wycinamy w części M jeden większy lub dwa mniejsze otwory). Przed zamknięciem z góry pudła kadłuba do bocznych jego ścianek od wewnątrz przyklejamy krążki z korków w sposób omówiony w opisie I sposobu wykonania kadłuba. Szkielet kadłuba po sklejeniu jeszcze raz sprawdzamy, a wystające ze szczelin krawędzie języków poszczególnych elementów ścinamy i wygładzamy papierem ściernym tak, aby powierzchnie ścianek były zupełnie równe.

Tak przygotowany szkielet kadłuba oklejamy odpowiednio przygotowanymi częściami pokrycia: 1 L i 1 P, 2, 4, 5 i 6. Aby części te przykleiły się dobrze, należy ich całe powierzchnie smarować klejem równomiernie. Części 1aL i 1aP oraz część 1b przyklejamy w sposób omówiony w opisie pierwszego wykonania kadłuba.

#### Dalsze wykonanie kadłuba

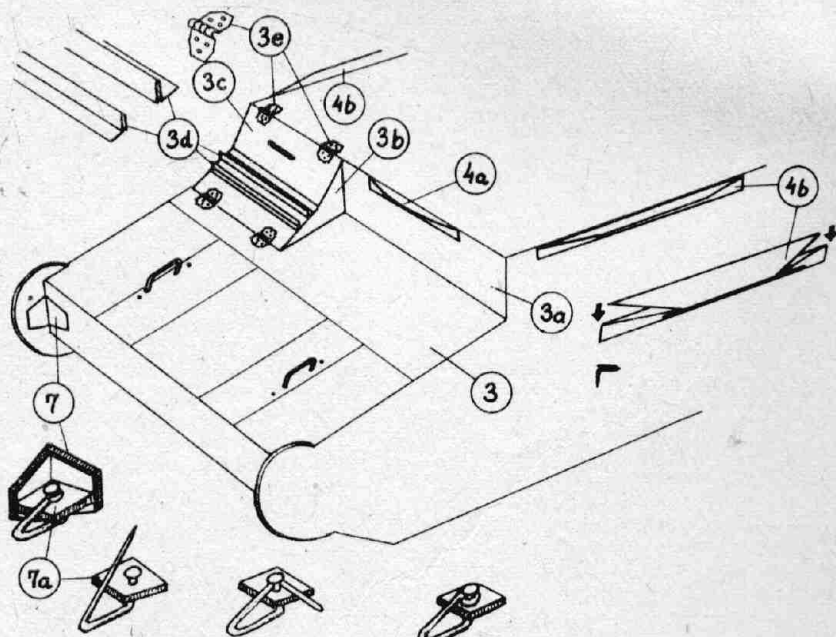
**Część 3a.** Przednia ścianka środkowej części kadłuba czołgu. Naklejamy ją z przodu na wystającą z kadłuba część wręgi C.

**Części 3b, 3c, 3d, 3e.** Części osłony przedniego włazu (rys. 2). Część

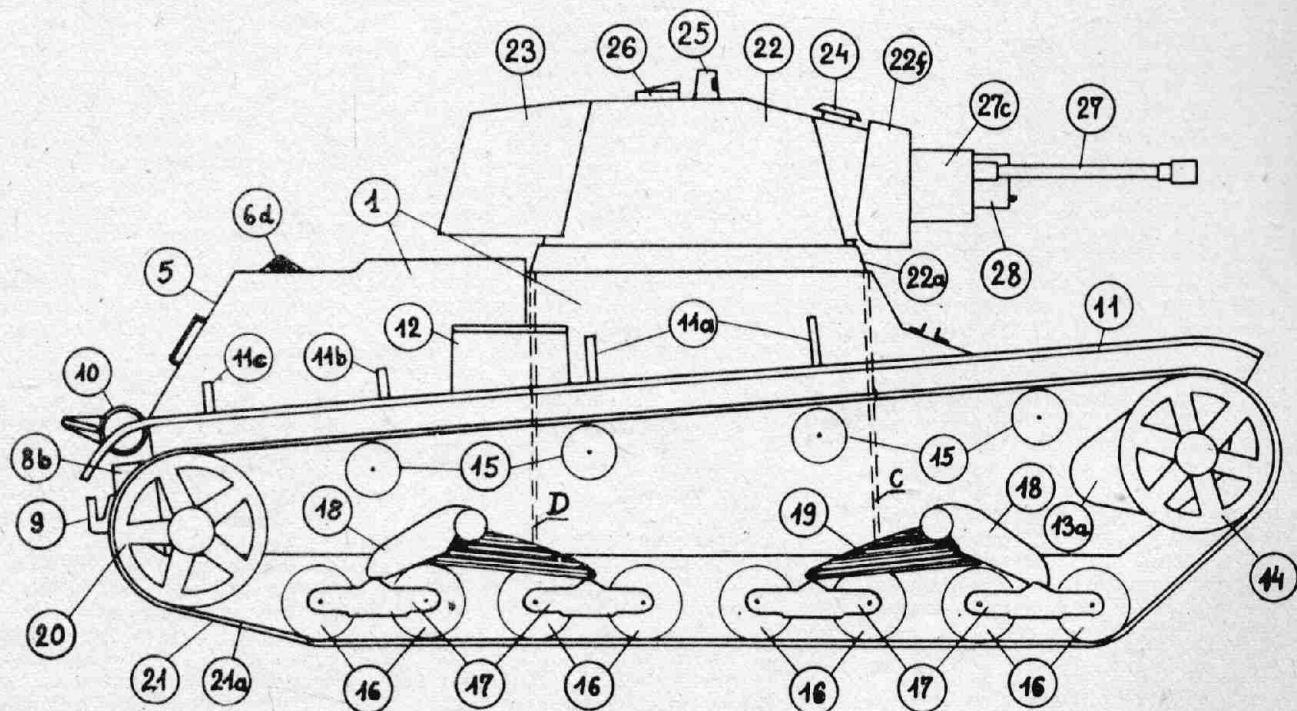
3b, boczną ściankę osłony włazu, po podklejeniu tekturką przyklejamy prostopadłe w oznaczonym miejscu do części 3 i 3a. Pokrywę włazu, część 3c, po nacięciu po stronie niezadrukowanej linii zagięcia (strzałka) i zagięciu przyklejamy do krawędzi części 3b i do sklepek występu ściany bocznej kadłuba (części 1P). Dolna ukośna płyta pokrywy włazu jest usztywniona kątownikami, które wykonujemy z części 3d zaginając je i skleając w sposób pokazany na rys. 2. Zawiasy — części 3e — przyklejamy po uformowaniu np. na szpilce środkowych części w sposób również pokazany na rys. 2.

W przekłute w odpowiednich miejscach części 3 otwarki wklejamy wykonane z drutu (ze szpilek lub spinaczy biurowych) uchwyty (rys. 2).

**Części 4a, 4b.** Listwy osłony dolnych krawędzi wień bojowych. Przyklejamy je dopiero po przyklejeniu części 4 do kadłuba modelu. Część 4a (wykonujemy ją tylko dla wersji czołgu jednowieżowego) po zagięciu przyklejamy pod łukowaty występ przy przedniej krawędzi części 4 oraz do ścianki 3a. Części 4b (dla wersji czołgu dwuwieżowego) po zagięciu i sklejeniu w kształt kątownika (patrz rys. 2) przyklejamy do ścianek bocznych



Rys. 2



Rys. 1

kadłuba 1L i 1P, tuż przy górnej krawędzi, tak aby końce tych listew były równo oddalone od krawędzi pionowych tych ścianek, a nity na listwach pokrywały się z nitami na bocznych ściankach.

**Części 5a, 5b.** Żaluzje otworów do komory silnikowej. Najpierw w wycięte otwory wklejamy odpowiednio załamane paski ramek — części 5a, tak aby nie wystawały ponad powierzchnię części 5. W ramki te wklejamy odpowiednio, przygotowane listwy żaluzji — części 5b. Każdą taką listwę załamujemy w połowie wzdłuż i przylegające do siebie powierzchnie sklejamy ze sobą stronami niepokolorowanymi. Końce listew — sklejki — załamujemy w odpowiednią stronę po uprzednim dopasowaniu długości listew do wnętrza ramek (rys. 3). Listwy żaluzji z trójkątnymi sklejkami należy wkleić na początku i na końcu szeregu tych listew. Dwa uchwyty wykonujemy z drutu i osadzamy w otworach przekłutych w części 5 podobnie jak uchwyty w części 3.

**Części 6a, 6b, 6c, 6d.** Części dla bardziej szczegółowego wykonania otworów wlotowych i wylotowych na części 6. Części 6a to przesuwane na osi ze szpilek pokrywy wlewów paliwowych, znajdujących się tuż za otworami z żaluzjami. W miejsca, gdzie mają być wbite szpileczki, należy od spodu części 6 przykleić kawałeczki korków. Część 6b i 6c to ramki i listwy żaluzji, które wykonujemy w podobny sposób jak żaluzje 5a. Siatki otworów części 6d po zagięciu i sklejeniu wklejamy w otwory wycięte w części 6 (rys. 3).

**Części 7, 7a.** Zaczepy lin holowniczych. Obie płaszczyzny podstawy każdego zaczepu — część 7 — podklejamy osobnymi kawałkami tektury i po zagięciu pod kątem prostym wklejamy w miejsca oznaczone na częściach 1a L i P oraz na przedniej ściance części

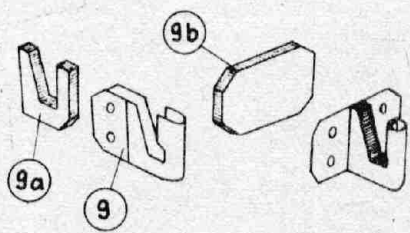
2. Między pary części 7a wklejamy tekturki i w przekłutych w nich otworach osadzamy właściwe zaczepy wykonane ze szpileczek w sposób pokazany na rys. 2, po czym przyklejamy do podstaw — części 7. Kolejność wykonania zaczepu przedstawia rysunek 2.

**Części 8, 8a, 8b.** Tylne belka. Część 8 nacinamy wzdłuż linii zagięcia w taki sposób jak to wskazuje strzałki, następnie zaginamy tę część tak, aby utworzyła się belka o przekroju litery H, a w środek dla usztywnienia wklejamy wyciętą z tektury część 8a (rys. 4). W wąskie szczeliny wycięte w tylnej ściance części 2 wklejamy części 8b; każdą z tych części najpierw zaginamy w połowie i jej obie płaszczyzny sklejamy ze sobą stronami niepokolorowanymi. Między części 8b wklejamy belkę 8. Miejsce przyklejenia końców belki do ścianek 8b pokazuje zarys jej przekroju na wewnętrznych stronach tych ścianek.

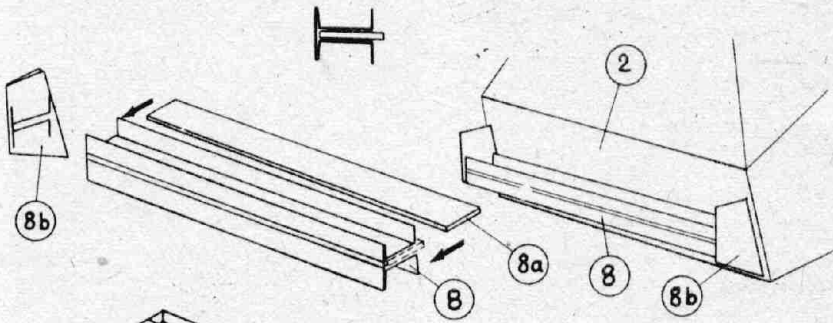
**Części 8, 8a, 8b.** Tylko belka. Ilości. Część 9 zaginamy w połowie tak, aby miejsce zagięcia było możliwie półokrągłe (rys. 5). W środek tak zagiętej części 9 wklejamy usztywnioną dwoma warstwami tekturki część 9a. Podstawę haka — część 9b — podklejamy tekturką i przyklejamy do niej część 9a rozchylonymi na zewnątrz płaszczyznami skrajnymi. Widoczne krawędzie tekturek wzmacniających dobrze jest pomalować farbami wodnymi lub pla-

katowymi w odpowiednio dobranym kolorze lub w ostateczności zaczernić. Gotowy hak przyklejamy w oznaczonym miejscu na tylnej belce (części 8).

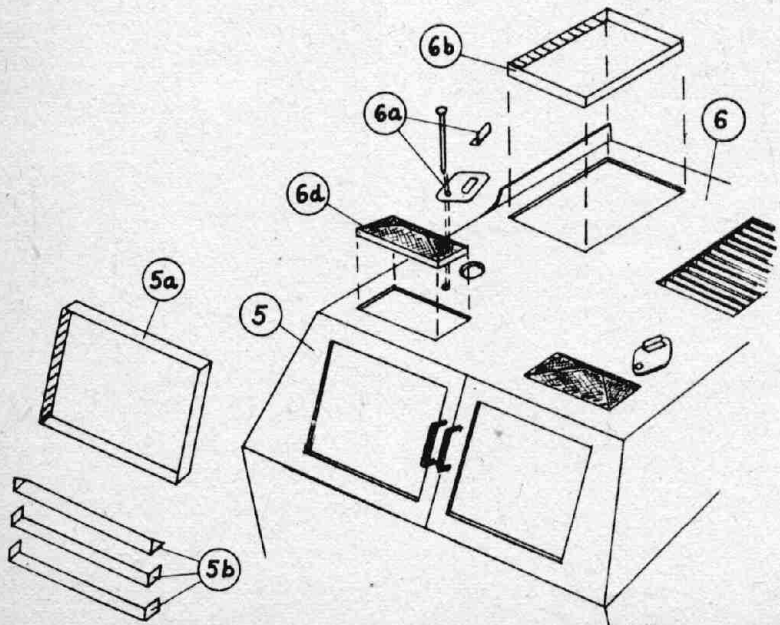
**Części 10, 10a, 10b, 10c, 10d.** Rura wydechowa silników. Najpierw część 10 zwijamy w rurkę (np. na okrągłym ołówku) wycinamy dwa okrągłe otwory i sklejamy na sklejkę. Potem pośrodku niej dwukrotnie nawijamy i przyklejamy część 10b. Strzałka pokazuje kierunek zwijania. W miejscach oznaczonych dwiema liniami naklejamy na część 10 paski 10c, których końce rozchylamy na zewnątrz w kształt pokazany na rysunku 6. Przy naklejeniu części 10b i 10c w środek części 10 wsuwamy ołówek lub listewkę o okrągłym przekroju. W końcu tak przygotowanej rury 10 wklejamy podklejone tekturką i dopasowane krawędzie 10a.



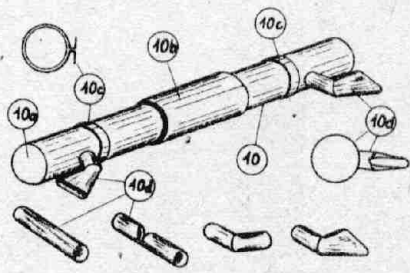
Rys. 5



Rys. 4



Rys. 3

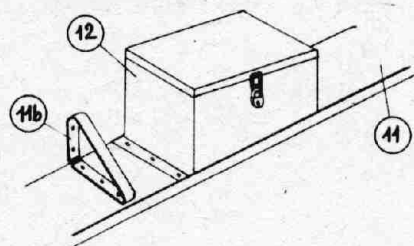


Rys. 6

Wyloty rury wydechowej wykonujemy z części 10d. Najpierw części te zwijamy i sklejamy na sklejki w rurki. Następnie w oznaczonych miejscach wycinamy ostrożnie ostrą żyłką trójkątne



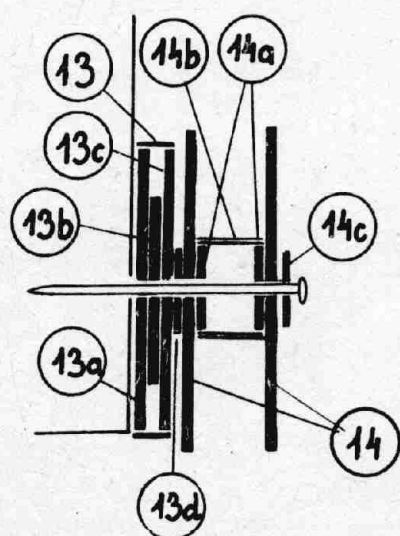
wycinki (kliny), po czym rurki w tych miejscach zaginamy i skleamy w kształt tzw. kolanek (wszystkie fazy formowania kolanek pokazane są na rysunku 6). Końce krótszych odcinków załamanej rurki 10d wkładamy w otwory wycięte uprzednio w części 10, a wystające w bok końce tych rurek spłaszczamy. Tak wykonaną rurę wydechową spalin przyklejamy rozgiętymi końcami pasków 10c i środkową częścią w oznaczonych miejscach do tylnej ścianki części 2. Wnętrze wylotowych rurek zaczerpnijemy tuszem.



Rys. 7

**Części 11 (L i P). Błotniki.** Obrzeża błotników zaginamy, a końce samych błotników wyginamy łukowato stosownie do kształtu końców obrzeży i przyklejamy do ich zagiętych sklejek. Aby usztywnić błotniki, można od spodu wkleić w nie odpowiedniej długości i szerokości paski z kartonu lub tektury. Spód błotników malujemy na kolor szary lub khaki (kolor zewnętrzny czołgu). Błotniki przyklejamy sklejkami dokładnie wzdłuż ukośnych linii oznaczonych na ścianach bocznych kadłuba, tak aby poprzeczne podwójne linie na błotnikach i bokach kadłuba wypadły dokładnie naprzeciw siebie.

**Części 11a, 11b, 11c. Usztywnienia zawieszonych błotników.** Paski te po nadaniu im odpowiedniego kształtu (rys. 7) skleamy parami ze sobą (pasek z nitami od wewnątrz). Odcinek paska z trzema nitami jest podstawą i tą częścią przyklejamy pasek do błotnika, a prostopadłym do podstawy odcinkiem zamocowujemy go do bo-



Rys. 8

cznych ścian kadłuba w miejscach oznaczonych na tych częściach podwójnymi liniami. Począwszy od przodu modelu kolejno przyklejamy z każdej strony: dwa paski 11a, następnie po jednym pasku 11b i 11c (patrz rys. 1).

**Części 12. Skrzynki narzędziowe.** Po zagięciu skleamy tak, aby obrzeża pokrywy były przyklejone na zewnątrz pionowych ścianek skrzynki. Dolne sklejkę zaginamy do środka, a boczne listwy odginamy na zewnątrz. Skrzynki naklejamy w oznaczonych miejscach na błotnikach (rys. 7).

#### Wykonanie mechanizmu gąsienicowego

**Części 13, 13a, 13b, 13c, 13d. Osłona przedniej przekładni.** Części 13a, 13b, 13c, 13d podklejamy tekturką o grubości 1mm. Po wycięciu skleamy je razem nawlekając na szpilkę według następującej kolejności: najpierw część 13d stroną pokolorowaną w kierunku łebka szpileczki, potem stroną pokolorowaną w tę samą stronę — część 13c, a następnie części 13b i 13a. Część 13 — pokrycie osłony — po uformowaniu przyklejamy do obrzeży części 13a i 13c (rys. 8). Sklejone w ten sposób osłony przyklejamy we wskazanych miejscach na ścianach bocznych z przodu kadłuba modelu.

**Części 14, 14a, 14b, 14c. Koła napędowe.** Części 14, 14a, 14c, podklejamy tekturką, po czym w częściach 14 wycinamy białe pola (ażurujemy). Z części 14b przeciętej wzdłuż zwijamy i skleamy dwie rurki o podwójnych ściankach, w których końce wklejamy kółka 14a. Następnie do tych rurek przyklejamy zewnętrzne części kół zębatach — części 14. Po jednej tylko stronie każdego tak sklejonego koła napędowego naklejamy część 14c (rys. 8). Koła napędowe trzeba również składać na szpilce.

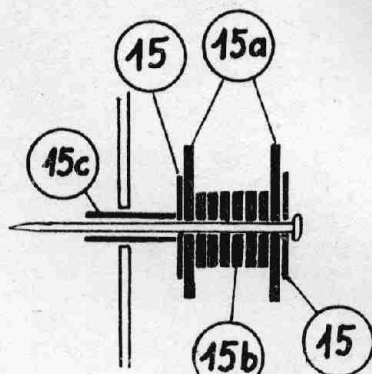
*Uwaga: Przy wyborze jednej z wersji czołgu pozostają pokolorowane części do wersji drugiej. Można je wykorzystać do zakrycia stron niepokolorowanych i krawędzi tekturek, którymi zostały podklejone części potrzebne do budowy wybranej wersji.*

*Polepszy to wygląd modelu.*

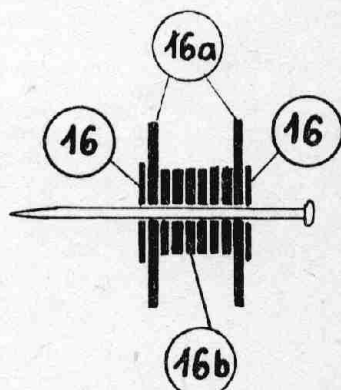
**Części 15, 15a, 15b, 15c. Osie kół rolkowych podtrzymujących gąsienice.** Części 15a i 15b wzmacniamy tekturką, przy czym kółka 15b podklejamy tyłoma warstwami tekturki, aby po sklejeniu otrzymać wysokość każdego elementu 6 mm. Gotowe koła malujemy czarnym tuszem, a na zewnętrzne ich strony naklejamy boczne tarcze — części 15. Koła te również najlepiej sklejać na szpilce. W otwory przekłute w bocznych ściankach kadłuba wklejamy części 15c zwinęte w ciasne rurki. Rurki te powinny z kadłuba wystawać tylko na około 3 mm (rys. 9) i do ich końców przyklejamy koła rolkowe.

**Części 16, 16a, 16b. Koła nośne (16 kół).** Wykonujemy je w taki sam sposób jak koła rolkowe (części 15) według rysunku 10.

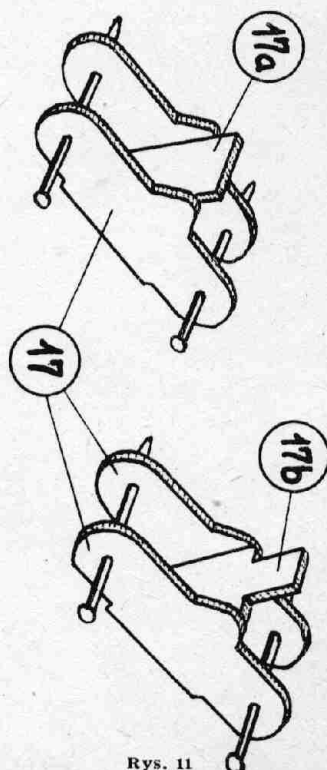
**Części 17, 17a, 17b. Wózki nośne.** Wszystkie części podklejamy tekturką i skleamy w dwa rodzaje wózków: cztery wózki z części 17a (jako łącznikami bocznych osłon wózków) i części 17, a cztery z części 17b i 17 (rys. 11).



Rys. 9



Rys. 10



Rys. 11

**Części 18, 18a, 18b.** Zawieszenia wózków (4 sztuki). Najpierw części 18 zwijamy w rurki o podwójnych ściankach (kierunek zwijania wskazują strzałki), następnie do nich przyklejamy usztywnione tekturką części 18a. Potem na tak sklejoną szkielet naklejamy paski pokrycia — części 18b (rys. 12). Odstęp między częściami 18a powinien być trochę mniejszy od szerokości pokrycia 18b, tak aby po jego przyklejeniu brzegi paska nieco wystawały. Tak sklezione zawieszenia wózków wklejamy białymi końcami rurek w otwory wykonane w dole ścian bocznych kadłuba.

nia prawidłowego poziomego położenia resorów dokonujemy poprawek np. wycinając większe wycięcia, którymi przyklejamy resory do rurek.

W wózkach nośnych (części 17) osadzamy na osiach ze szpilek kółka nośne (części 16), wystające końce szpilek obcinamy, a potem wózki wraz z kółkami wklejamy: jedno wystającymi końcami części 17a pomiędzy ścianki 19 przy końcach resorów, a drugie końcami części 17b w otwory przy końcach zawieszonych wózków (części 18). Aby wszystkie koła nośne miały osie ułożone na jednej linii na czas za-

20a. Wszystkie elementy kół łączymy ze sobą według rysunku 14, sklejąc je na szpilce. Na zewnętrznej stronie kół przyklejamy części 20d. Kółka 20e podklejamy tyłoma warstwami tekturki, aby miały grubość 4 mm. Gotowe koła tylne przyklejamy w oznaczonych miejscach z tyłu na bocznych ścianach kadłuba.

**Części 21, 21a.** Taśmy gasienic (części te są umieszczone na ostatniej stronie). Po wycięciu zewnętrznej taśmy (części 21) nacinaamy poprzecznie na każdym załamaniu. Wewnętrzną taśmę (część 21a) nacinaamy wzdłuż tak, jak to przedstawia rysunek 15a (na środkowej linii po zadrukowanej stronie, na bocznych liniach po niezadrukowanej stronie kartonu). Wewnętrzną taśmę sklejaamy wzdłuż, tak jak to przedstawia rys. 15b, ujmując między listewki. Potem wycinamy ząbki, a następnie obie taśmy sklejaamy ze sobą, zwracając uwagę, by miejsca połączenia ze sobą końców i taśmy wewnętrznej i zewnętrznej nie wypadły w tym samym miejscu, lecz były względem siebie przesunięte, przy czym byłoby najlepiej, aby miejsca połączenia końców wewnętrznej części gasienicy wypadły na dużych kołach 14 i 20 (strzałki na rys. 16). Na sklejoną taśmę łączącą poszczególnych ogniw gasienicy, po obu stronach taśmy powinny się ze sobą pokrywać. Aby sklezione gasienice zachowały kształt oraz długość stosownie do rozstawienia wszystkich kół, dobrze jest zrobić makietę układu jeźdnego na osobnej desce dokładnie według modelu i na niej sklejać gasienice (rys. 26).

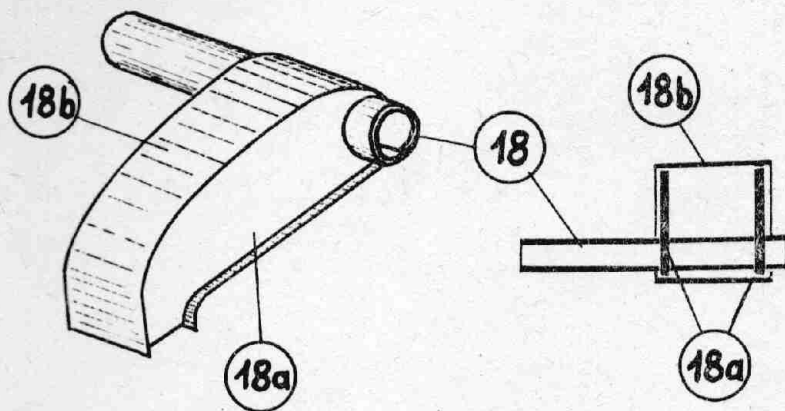
Gasienice zakładamy równocześnie z przyklejeniem kół 24 i 20 do kadłuba. Koła rolek podtrzymujących (15) oraz koła nośne (16) w wózkach mogą być złożone przedtem. Na zęby koła zębatego (14) należy w gasienicach wyciąć otwory, które można nawet wyciąć na całej ich długości. Jest to jednak praca bardzo żmudna i wymagająca wiele cierpliwości. Aby sobie oszczędzić trudu, można na odcinku obwodu przylegającym do gasienicy obciąć zęby po kołach napędowych (14).

## WYKONANIE WIEŻ BOJOWYCH

### Wieża dla czołgu jednowieżowego

**Części 22, 22a.** Pokrycie boczne wieży. Po uformowaniu sklejaamy na skleję najpierw część 22, a potem naklejamy pasek dolnego obrzeża — część 22a (rys. 17).

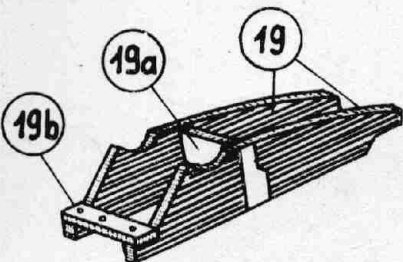
**Część 22b.** Górna płyta wieży wraz z osłoną przednią. Po nacięciu wszystkich linii załamania, w tym także i linii poprzecznej na górnej płycie, zaginamy i sklejaamy wzdłuż sklejek. Górna płytę podklejamy dwoma osobnymi kawałkami tekturki, stykającymi się na załama-



Rys. 12

sychania kleju stawiamy kadłub modelu z dopiero co wklejonymi wózkami na równej powierzchni, dokonując przedtem ewentualnych poprawek.

**Części 20, 20a, 20b, 20c, 20d, 20e.** Koła tylne. Części 20, 20b, 20d podklejamy tekturką, po czym części 20 ażurujemy. Z rozciętej wzdłuż na połowę części 20c sklejaamy

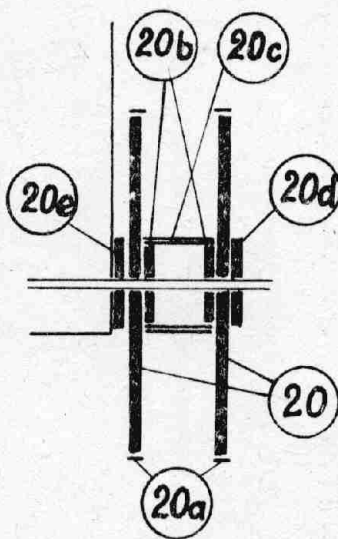


Rys. 13

**Uwaga:** Taśmy gasienic można wycinać po prostych bocznych liniach, a potem w zależności od cierpliwości ewentualnie wycinać boczne trójkątne wycięcia.

**Części 19, 19a, 19b.** Resory (4 sztuki). Wszystkie części podklejamy tekturką, a po wycięciu sklejaamy w jedną całość według rysunku 13. Części 19a wklejamy zadrukowaną stroną w kierunku węższych końców resorów. Posługując się rysunkiem 1, resory przyklejamy do zawieszonych wózków (części 18) w taki sposób, że półokrągłymi wycięciami opierają się o wystające końce rurek, a częściami 19b o pokrycie zawieszonych. W razie konieczności dla uzyska-

dwie rurki o podwójnych ściankach, w których końce wklejamy kółka 20b. Krawędzie kół 20 oklejamy ich obrzeżami, tj. paskami



Rys. 14



niu, po czym część 22b przklejamy do części 22. Można też tylną część usztywnienia części 22b wyciąć osobno, wkleić ją w górny otwór części 22, a dopiero potem nakleić część 22b.

**Części 22c, 22d.** Podstawa wieży. Oba krążki naklejamy na tekturkę a następnie krążek 22b naklejamy na krążek 22c. W wycięty otwór wklejamy pasek 22g (siatki jego nie ma) szerokości 10 mm, wykonany z kawałka jakiegokolwiek kartonu, tak by w dół wystawał około 8 mm. Dolna część tak utworzonego kołnierza podstawy wieży powinna wchodzić dosyć ciasno w otwór w górnej płycie kadłuba, tj. w części 4. Sklejoną podstawę wieży wklejamy od dołu w boczne pokrycie wieży — w część 22. Jeżeli części 4 nie przykleimy jeszcze do kadłuba, to możemy kołnierz wieży wsunąć w otwór w część 4 i do zewnętrznej strony kołnierza przykleić dwa lub więcej prostokąci z tektury, które zabezpieczą wieżę przed wypadnięciem z otworu.

**Części 22e, 22f.** Tarczę osłaniającą, część 22e, po sklejeniu nakleja-

**Części 24, 24a, 24b, 24c.** Osłona otworu wentylacyjnego. Część 24 podklejamy tekturką, następnie obrzeże ścinamy ukośnie i naklejamy na nie część 24a. Część 24b podklejamy trzema warstwami tekturki, po czym boczne krawędzie tej części oklejamy częścią 24c. Po sklejeniu tych wszystkich elementów ze sobą gotową osłonę przyklejamy w oznaczonym miejscu na przodzie górnej płyty wieży (rys. 17).

**Części 25, 25a, 25b.** Stożkowa osłona peryskopu przedniego. Części 25a, 25b naklejamy na tekturkę, a potem wklejamy w sklejoną boczną ściankę osłony — część 25. Gotową osłonę naklejamy w oznaczonym miejscu na część 22b.

**Części 26, 26a, 26b.** Peryskop obrotowy. Część 26a podklejamy trzema warstwami tektury na grubość 3 mm. Boki otrzymanego walca oklejamy częścią 26, a z góry przyklejamy odpowiednio zagiętą część 26b. (rys. 17).

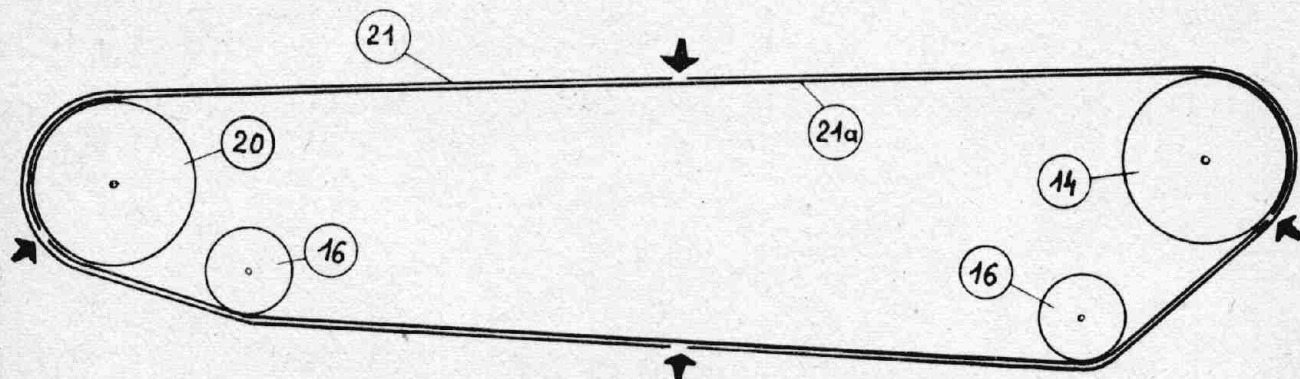
**Części 27, 27a, 27b, 27c.** Lufa armatki. Najpierw zwijamy część

wędzi. Armatkę przyklejamy na styk do przedniej osłony wieży (rys. 17).

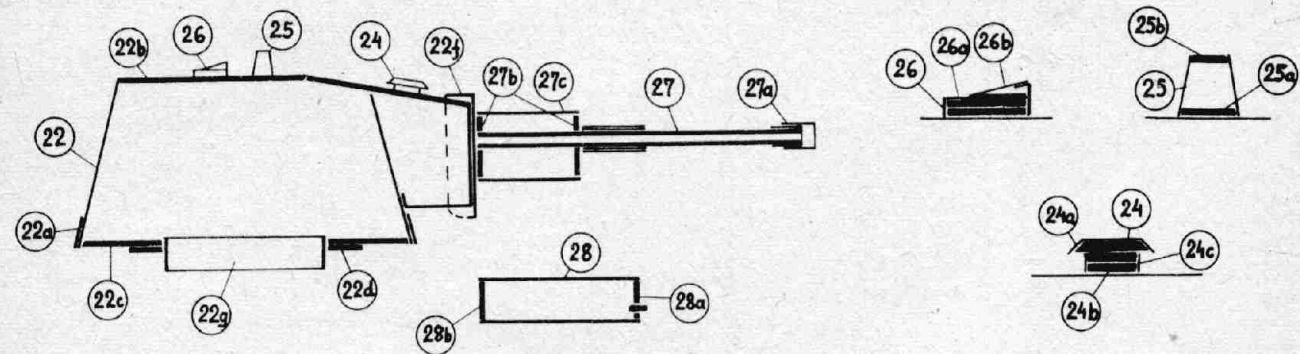
**Części 28, 28a, 28b.** Osłona karabinu maszynowego. W sklejoną w rurkę osłonę, część 28 — wklejamy podklejone tekturką krążki 28a i 28b. W otwór przekłuty w krążku 28a wklejamy lufę karabinu maszynowego, wykonaną z gwoździka o średnicy 1 mm. Lufa wystaje z osłony na 1 mm. Osłonę tę przyklejamy w oznaczonym miejscu do przedniej osłony wieży, tak aby lufa karabinu maszynowego znalazła się na dole.

## Wieża dla czołgu dwuwieżowego

**Części 29, 29a, 29b, 29c, 29d.** Wieża. Każdą (2 sztuki) wieżę dla tej wersji czołgu wykonujemy w podobny sposób jak wieżę czołgu poprzedniej wersji. Obie wieże sklejamy w identyczny sposób. Najpierw sklejamy część 29, w którą od spodu wklejamy podstawę wieży ze sklejonych ze sobą i usztywnionych tekturką krążków 29b, 29c.



Rys. 16



Rys. 17

my na wystającą przednią część wieży. Zawiasy, części 22, po uformowaniu ich środkowej części (tak jak elementy 3e) naklejamy z tyłu wieży, jednak tylko w wypadku, gdy nie przyklejamy zasobnika radiostacji — części 23.

**Część 23.** Zasobnik radiostacji. Po zagięciu wzdłuż linii załamań oraz po sklejeniu na sklejkach przyklejamy go z tyłu wieży, tak aby całkowicie zasłonić zarys tylnych drzwiczek (patrz rys. 1).

27 w bardzo ciasną rurkę o średnicy nie większej niż 3 mm. Środkowy pogrubiający pasek tej części nawijamy dalej na zwiniętą już lufę. Przednie pogrubienie lufy, część 27a, nawijamy na przód lufy. Osłonę lufy wykonujemy w ten sposób, że w wycięte w podklejonych tekturką częściach 27b otwory wsuwamy tylny koniec lufy, po czym części 27b odsuwamy od siebie na szerokość paska 27, który po uformowaniu przyklejamy do ich kra-

W otwór podstawy wieży wklejamy wykonany z jakiegokolwiek kartonu kołnierz (część 29b) o szerokości około 10 mm (siatki tej części nie ma). Część 29a po sklejeniu i usztywnieniu górnej powierzchni tekturką wklejamy w otwór u góry sklejonej części 29. Na przednią załamaną górną płytę wieży naklejamy część 29d (rys. 18).

**Części 30, 30a, 30b, 30c.** Karabiny maszynowe wraz z podstawą (2 sztuki). W sklejoną w rurkę część

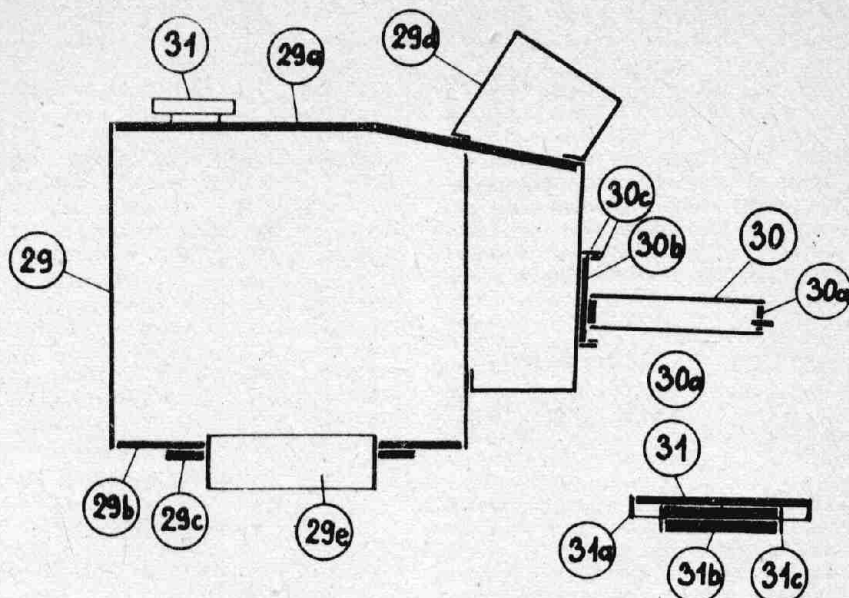


30 wklejamy podklejone tekturką krążki 30a. W przednim krążku przekłuwamy otwór i osadzamy w nim wykonaną z drutu lufę. Krążek podstawy — część 30b — podklejamy tekturką, a obrzeże oklejamy szerszym paskiem rozciętej wzdłuż czterech linii części 30c. Po przyklejeniu w oznaczonym miejscu do części 29a podstawy 30b wraz z karabinem lufa powinna znaleźć się u dołu (rys. 18).

Części 31a, 31b, 31c. Osłony otworów wentylacyjnych (2 sztuki). Część 31 podklejoną tekturką oklejamy wokół obrzeża paskiem 31a. Krążek 31b podklejamy kilkoma warstwami tekturki do grubości równej szerokości paska 31c i oklejamy jego obrzeże tym paskiem (rys. 18). Sklejone osłony przyklejamy w oznaczonych miejscach na górnych płytach wież.

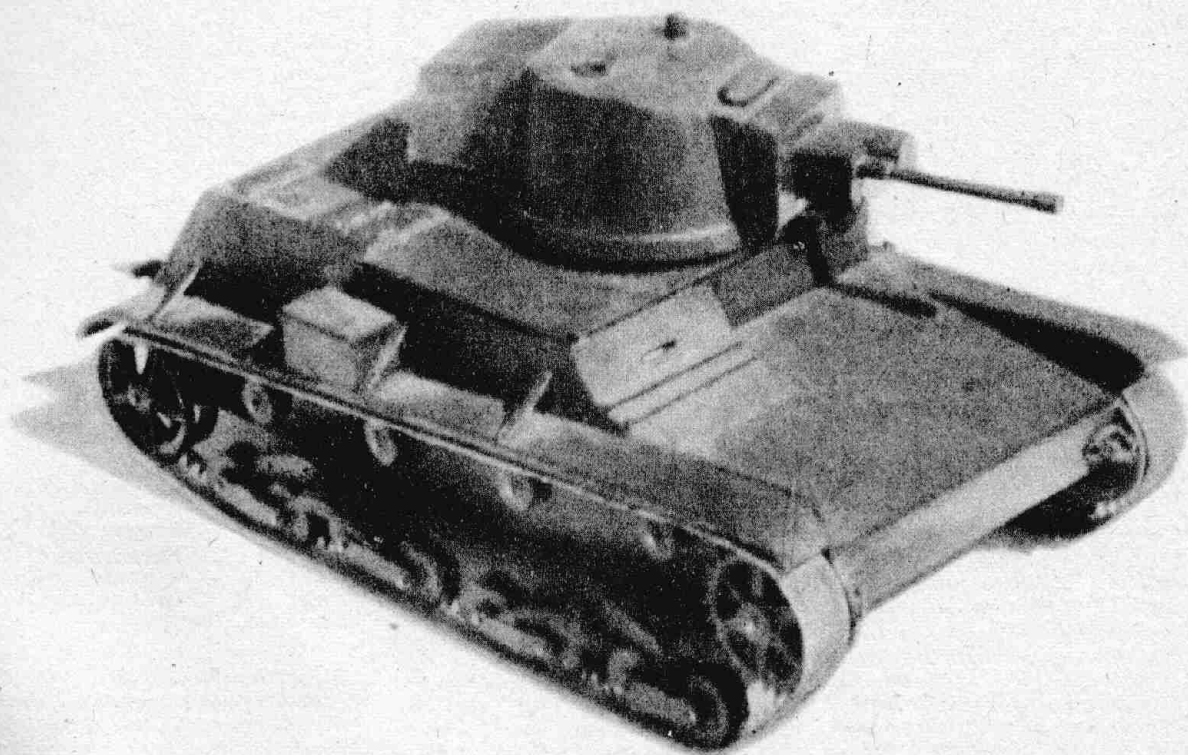
Sklejony model pokrywamy celonem lub bezbarwnym lakierem „Nitro”.

Opracował:  
**LESZEK KOMUDA**  
Warszawa



Rys. 18

## MODEL CZOŁGU 7 TP W WERSJI Z JEDNYM DZIAŁEM KTÓRY MOŻNA WYKONAĆ Z ZAMIESZCZONYCH PLANÓW



# CZYTELNICY ODPOWIADAJĄ NA ANKIETĘ „MAŁEGO MODELARZA”

W odpowiedzi na ogłoszoną w 3 numerze „Modelarza” ankietę wpłynęło do redakcji bardzo wiele wypowiedzi. Odpowiadają na ankietę Czytelnicy uczęszczający do szkoły podstawowej i Czytelnicy posiadający cenzus naukowy.

A oto niektóre wypowiedzi:

**Herbert Czekanski, technik budowlany — Gliwice, ul. Nowy Świat 9 m. 6:**

Piszę do Ciebie, Kochana Redakcjo, gdyż naprawdę szczerze pochałem „Małego Modelarza” i jego dużego brata „Modelarza”. Mimo, że nie jestem już młody (mam 52 lata i jestem technikiem budowlanym z zawodu), pragnę skorzystać z wezwania „Małego Modelarza” o wzięcie udziału w ankiecie i wyrażenie swoich uwag i propozycji.

Mam prawie wszystkie numery „Małego Modelarza”, którego kupuję po 3 — 5 egzemplarzy, nad nimi spędzając miłe wieczory z 10-letnim synem moich współlokatorów. Piszę „prawie wszystkie”, gdyż nie wszystkie numery udało mi się kupić. Bo musisz wiedzieć Kochana Redakcjo, że u nas na Śląsku „Mały Modelarz” jest rozchwytywany, jak masło w „Delikatesach”. Nie tylko w Gliwicach, ale w ogóle na Śląsku. Nieraz muszę jechać do Zabrzeża, Bytomia, do Chorzowa, a nawet do Katowic, ażeby „złapać” ostatnie wydanie „Małego Modelarza”.

A teraz postaram się odpowiedzieć na kolejne pytania ankiety.

„Czy napotykaś na trudności w zdobywaniu Małego Modelarza?”

Tak, bo pismo ukazuje się nieregularnie, i to w małych ilościach, od 3 — 5 egzemplarzy na kiosk.

„Jakie plany najbardziej Ci się podobały i w którym opracowaniu?”

Moim zdaniem wszystkie są ładne. Ob. Leszek Komuda sprawił wiele radości numerem 12/61, dodając sylwetki żołnierzy do transportera BTR-152, jako dalszy ciąg do kompletu lekkiego czołgu pływającego TP-76, i mgr inż. Samek modelami okrętowymi.

Na ogół nie napotykam na trudności związane z budową modeli. Ale ze względu na szeroki wachlarz wieku małych modelarzy opisy powinny być jak najbardziej proste i zrozumiałe.

Wprowadzenie mechanizacji do modeli jest niekonieczne. Mały modelarz kupując modele przeważnie z własnych skromnych funduszków. Mechanizacja, aczkolwiek ciekawa, podrożyłaby koszt nabycia i zbudowania modelu.

„Czy jesteś zdania, ażeby Mały Modelarz przestał publikować plany kartonowe i przekształcił się w czasopismo dla najmłodszych modelarzy?”

„Mały Modelarzu”! Nie rób zawodu swoim przyjaciółom. Plany kartonowe muszą pozostać, zamieszczajcie ich jak najwięcej i jak najczęściej. Czasopismo owszem, ale niezależnie od planów modeli kartonowych. A zresztą zaawansowani modelarze mogą korzystać z „Modelarza”.

**Własne uwagi i propozycje:**

1. Zachować jedną podziałkę dla samolotów 1:33.
2. Podawać w modelach sylwetki kierowców, pilotów lub załogi pojazdów.
3. Powtórnie wydać modele takie, jak flota desantowa, łodzie podwodne „Nautilus”, kuter torpedowy „Dark”.
4. Wydać numer z planami baterii reflektorów, dział przeciwlotniczych, sanitarek, kuchen polowych, czołgów i dział. Chłopcy pragną mieć własną armię.

Aby „Mały Modelarz”, który obchodzi swoje 5-lecie, jak najdłużej ukazywał się bez opóźnień, i żeby nigdy więcej nie miał kłopotów z dostawą kartonu, a jeśli takie trudności będą to my, modelarze, dostarczymy makulaturę w takiej ilości, żeby starczyło papieru na plany modeli, na które co miesiąc niecierpliwie czekamy.

„Mały Modelarz”, żyj nam sto lat!

**Franciszek Kowalczyk lat 12 — Kaniów 334, pow. Bielsko Biala:**

Napotykam na trudności w nabywaniu „Małego Modelarza”, ponieważ kioski w Czechowicach-Dziedzicach i w innych miejscowościach dostają bardzo małe ilości tego pisma. Wszystkie plany mi się podobają, lecz najbardziej odpowiadają mi plany modeli o charakterze wojskowym. Najlepiej wykonany jest model samolotu Westland „Lysander” Bertolda Kuszki z Katowic, gdyż jego budowa jest prosta do wykonania i posiada ładną sylwetkę. Bezwzględnie należy zachować podział na okręty, samoloty, czołgi, rakiety w takiej samej proporcji, jak dotychczas. Najbardziej podobają mi się okładka numeru 1-2/63 z rysunkiem ścigacza okrętów podwodnych. Przy budowie modeli kartonowych napotykam na pewne trudności, zwłaszcza przy małych elementach. Opisy są zrozumiałe. Mechanizacja planów kartonowych „Małego Modelarza”, pole-

gająca na wprowadzeniu silników elektrycznych, nie jest potrzebna, gdyż plany te wykonują najmłodszy.

Poza tym proponuję, ażeby nie wyrabiać małych części, lecz w miarę możliwości powiększać je. Chciałbym również, aby pismo wprowadziło modele wyrzutni rakietowych, dział i okrętów podwodnych.

Gdyby „Mały Modelarz” przestał publikować plany kartonowe modeli byłby to wielki cios, ponieważ dla dzieci w wielu wsiach jest to jedyna pożyteczna rozrywka. Na przekształcenie „Małego Modelarza” w pismo dla dzieci młodszych odpowiadam „Nie!”.

**Marian Cyngot, mgr ekonomii — Sztum, ul. Wiślana 10:**

Z nabywaniem „Małego Modelarza” nie mam trudności. (Umowa z kioskarkiem). Wydaje mi się, że modele rakiety są raczej zbędne — na ogół rakiety budowane są jako latające, do tego plany „Małego Modelarza” nie nadają się. Jednak plany takie, jak „Wostok” i „Merkury”, są pożyteczne raz do roku, nie częściej. Sądzę, że modele samochodów w wykonaniu z drewna czy blachy są lepsze, zwłaszcza dotyczy to samochodów osobowych. Natomiast wszelkie samochody specjalne, jak ostatnio publikowany dźwig, są bardzo dobre, jednak nie należy wydawać ich częściej niż dwa razy do roku. Tak skomplikowane modele, jak czołgi, wychodzą bardzo dobrze, wykonane z papieru, ale nie w skali 1:25, jak BTR i czołg pływający, są wtedy za duże. Ogólnie mówiąc, warto publikować plany pojazdów wojskowych w skali 1:33 dwa razy w roku, np. serię czołgów T-34, T-54, KW, IS, SV, ISV, polski 7-TP, ewentualnie angielskie czołgi z pierwszej wojny światowej. Należy również publikować okręty i statki, ale więcej modeli handlowych, np. modele nowych statków PMH. Samoloty należy publikować w jednej skali, tj. 1:33, bo 1:25 stanowczo za duże do współczesnych mieszkań. Z modeli najlepiej podobają mi się plany w opracowaniu mgr inż. Samka i B. Kuszki; okładki w wykonaniu A. Werki.

**Ryszard Teodoreczek, klasa 8 Liceum Ogólnokształcącego — Piotrków Trybunalski, ul. Wojska Polskiego 62 m. 10:**

Pięcioletni okres ukazywania się „Małego Modelarza” jest rzeczywiście dostatecznie długim okresem, aby wydać o nim własne sądy, wyrazić uznanie lub naganę. Moim zdaniem, „Małemu Modelarzowi” należy się głębokie uznanie; przez



pięć lat czasopismo to zapoznawało młodych ludzi z najnowszymi osiągnięciami techniki lotniczej, morskiej i lądowej. Pismo wzbudziło zainteresowanie majsterkowaniem i modelarstwem, pozwalało skierować zainteresowania młodzieży na właściwą drogę. Aby jednak „Mały Modelarz” stał się jeszcze bardziej ciekawym i doskonałym pismem, duże znaczenie mogą mieć wypowiedzi Czytelników. Dlatego za bardzo dobry pomysł uważam ogłoszenie ankiety na temat naszego czasopisma.

A oto moje odpowiedzi na pytania.

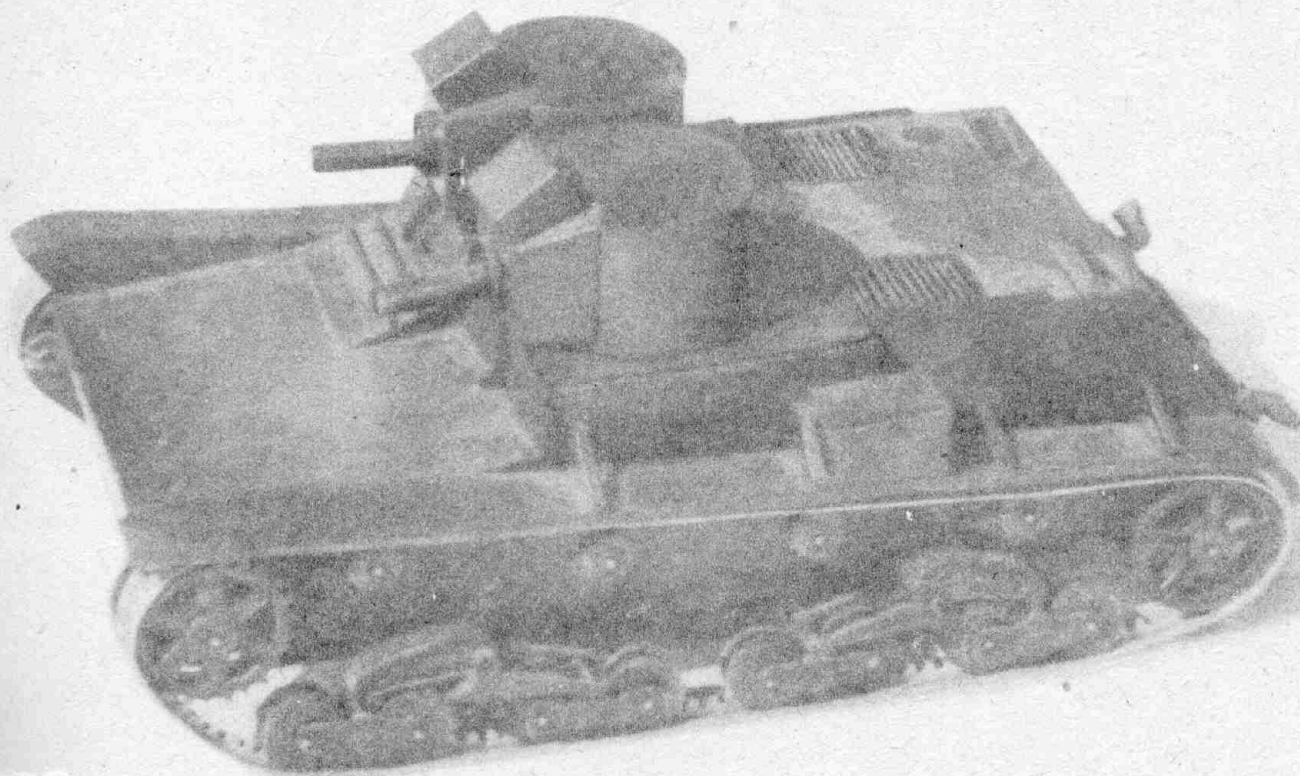
1. Na pierwsze pytanie muszę niestety odpowiedzieć twierdząco. W powiatowym Piotrkowie Trybunalskim „Mały Modelarz” ukazuje się w niewielkich ilościach i trzeba dobrze uważać, ażeby nie przegapić któregoś numeru.
2. Dotychczasowy podział na rodzaje modeli uważam za bardzo

ślusznym, gdyż pozwala zapoznać się z wieloma dziedzinami techniki. Niemniej najchętniej widzę modele lotnicze (50%), czołgów (20%), okrętów (10%), samochodów (15%) i rakiet (5%).

3. Najbardziej podobają mi się plany Bertolda Kuszki (La-5, Mustang), Leszka Komudy (czołg Pt-76, transporter opancerzony, samoloty: „Sum”, „Mewa”, „Mig-19”, „Karaś”, oraz Andrzeja Karpińskiego („Spad-51”, „Spitfire”, „PO-2”, „Lublin R-XIII d”, „Łoś”).
4. Z dotychczasowych okładek „Małego Modelarza” wyróżniam okładki przedstawiające: „La-5”, „Brygadira”, „Mustanga”, „Spitfire’a”, „Pierścieniopłata”, „Mewę”, „Dar Pomorza”, „Miga-19”.
5. Przy budowie modeli z „Małego Modelarza” na trudności na ogół nie napotykam. Po zbudowaniu kilkudziesięciu modeli doszedłem do takiej wprawy, że

opierając się jedynie na rysunkach pomocniczych, rzadko kiedy korzystam z opisu.

6. Wprowadzenie do kartonowych modeli wszelkiego rodzaju ulepszeń technicznych byłoby na pewno cenną innowacją, ale tylko dla bardziej zaawansowanych modelarzy. Dlatego uważam za stosowne wprowadzanie przez autorów planów w dwóch wersjach, umożliwiających budowę modelu bez lub z mechanizacją.
7. Przekształceniu „Małego Modelarza” w czasopismo nie publikujące modeli kartonowych jestem z całego serca przeciwny. Najmłodszy modelarz straciłby przez to okazję do budowy ciekawych modeli stosunkowo niedrogim kosztem. Należy się również spodziewać, że „Mały Modelarz” straciłby w ten sposób wielu szczerze popierających go czytelników.



Model czołgu w wersji z dwoma działami

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Chocimska 14, pokój 111, tel. 251231, wewnętrzny 24. Zamówienia i przeplaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15-go miesiąca poprzedzającego okres zamawianej prenumeraty — przez: Urzędy Pocztowe, listonoszy oraz oddziały i Delegatury „Ruchu”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO Nr 1-6-100020 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” — Warszawa, ul. Srebrna 12. Cena prenumeraty kwartalnej zł 13,50, półrocznej zł 27,00, rocznej zł 54.

Cena prenumeraty za granicę jest o 40% droższa od ceny podanej wyżej. Przedpłaty na tę prenumeratę przyjmuje na okresy kwartalne, półroczne i roczne Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 16, za pośrednictwem PKO Warszawa, konto Nr 1-6-100024.

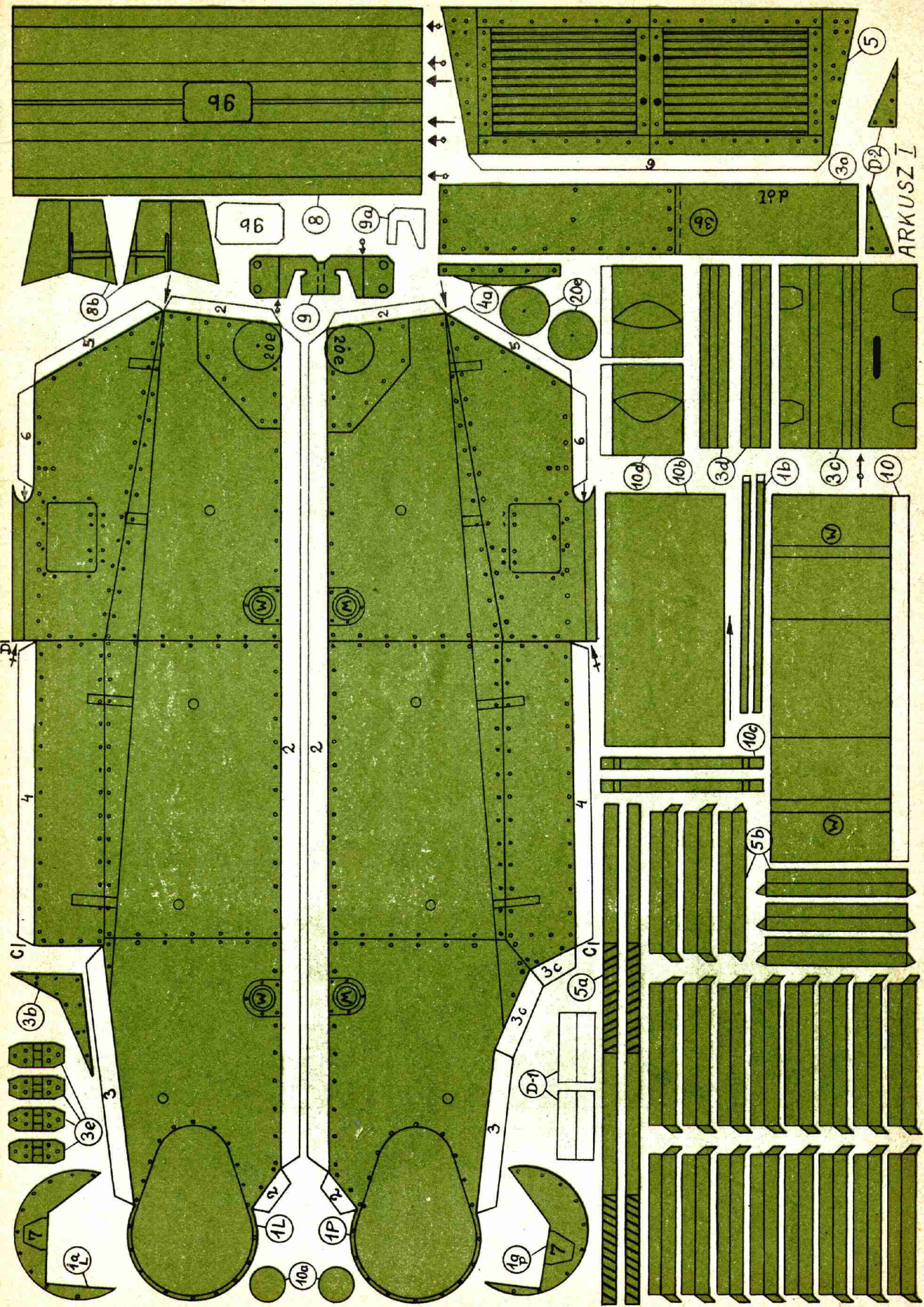
Zam. nr 1974. Nakład 30 100 egz. L-73.

WYDAJE:

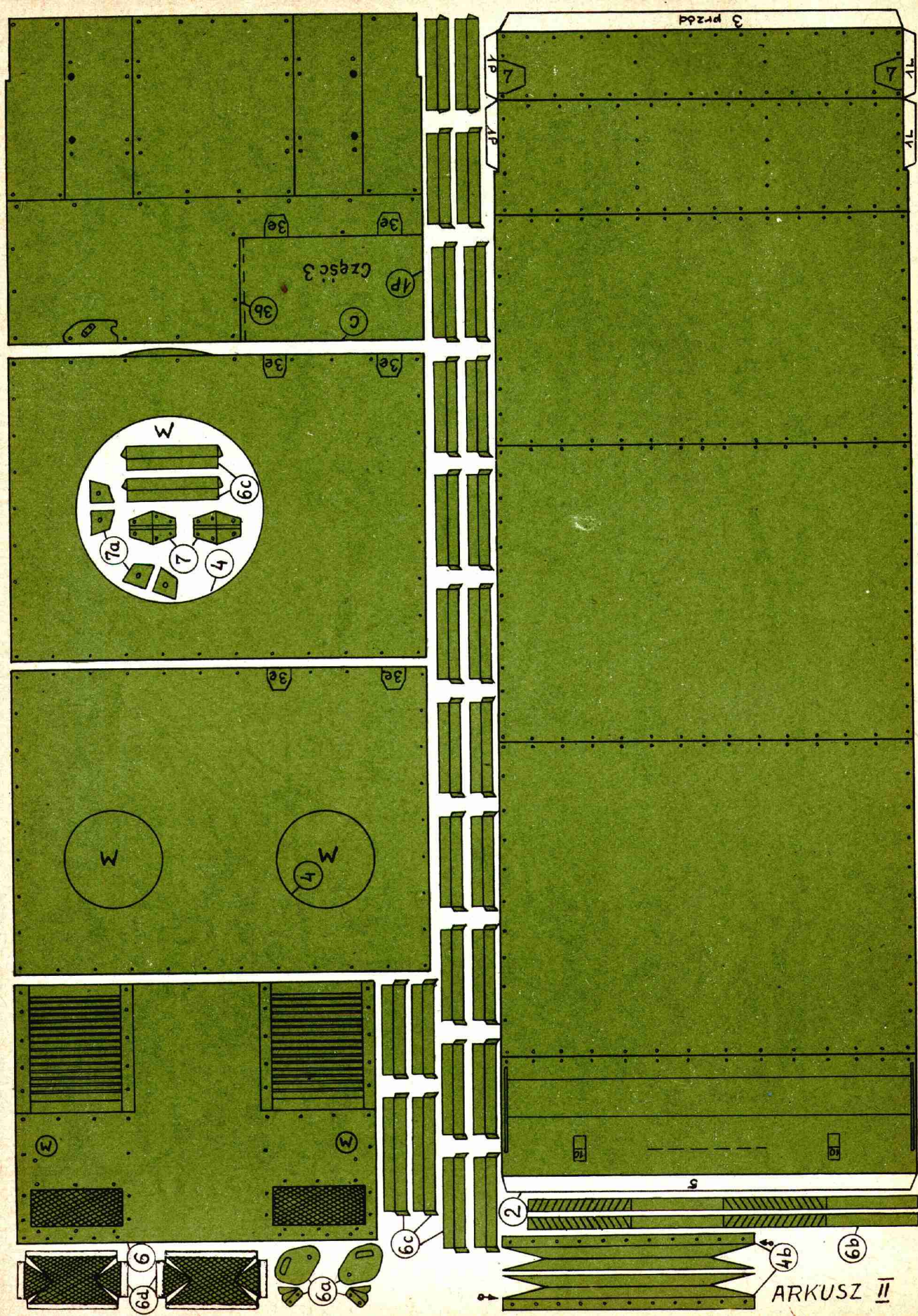
Zarząd Główny  
Ligi Obrony  
Kraju

Okładkę projektował:  
J. Magnuski

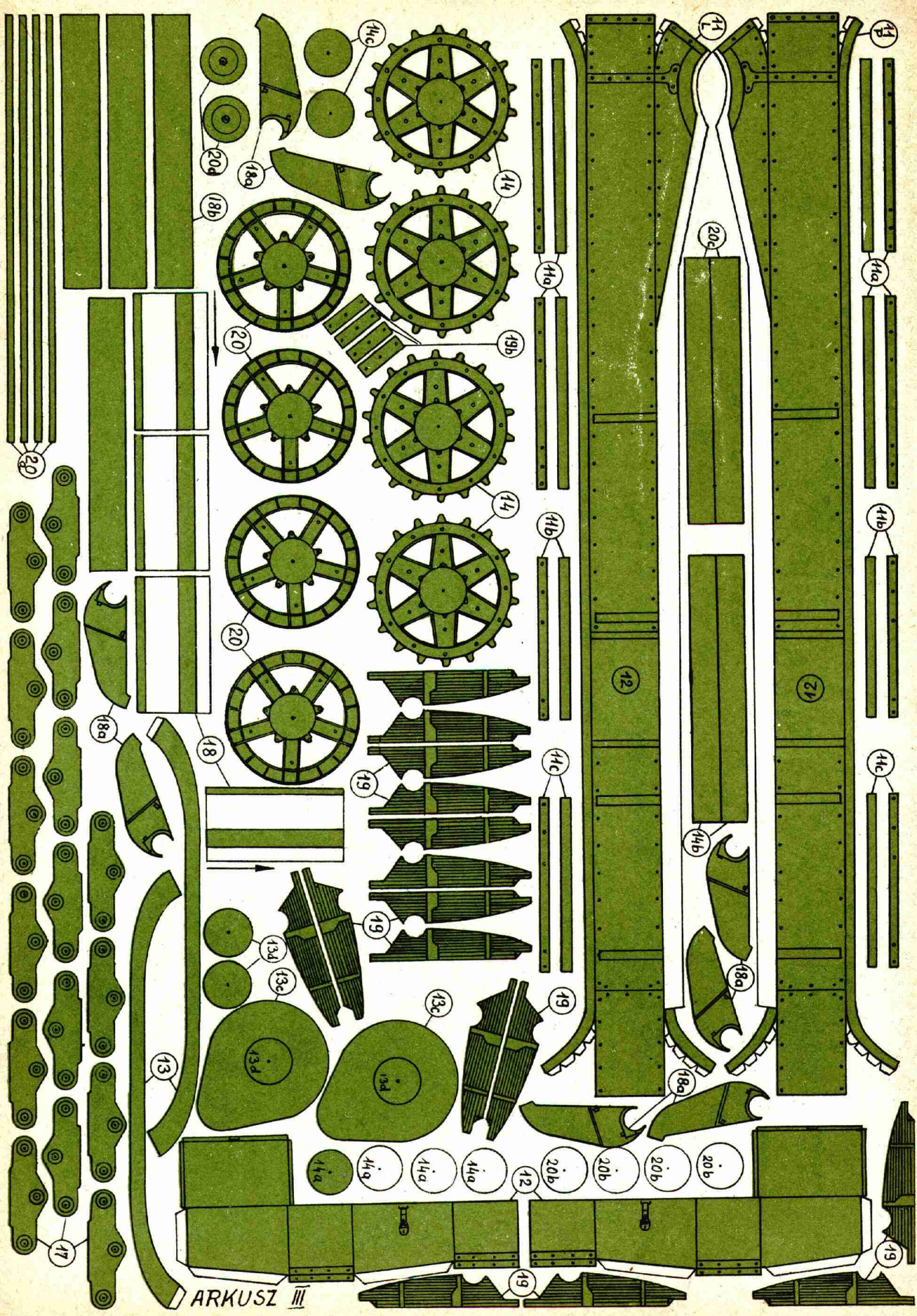




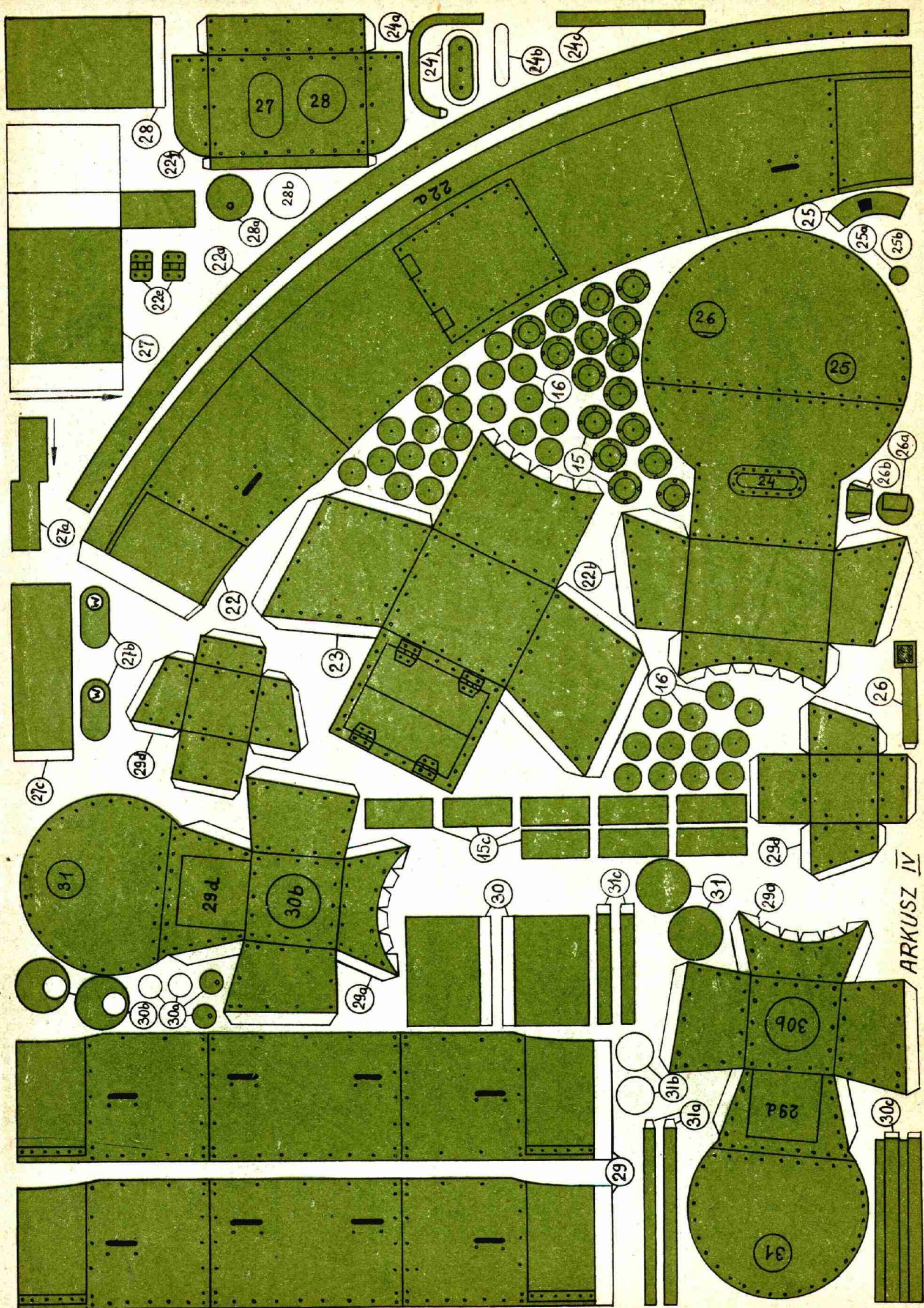




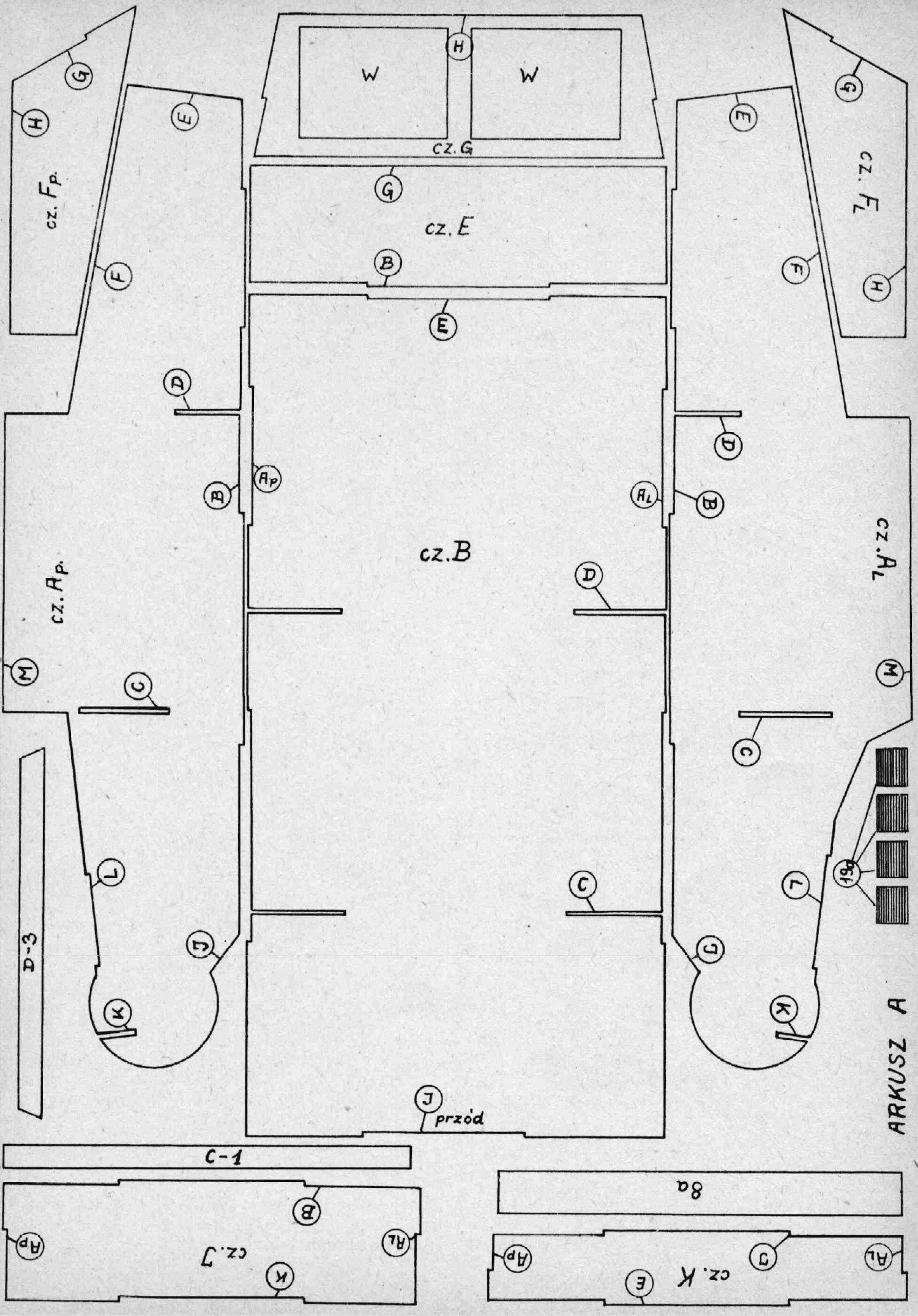




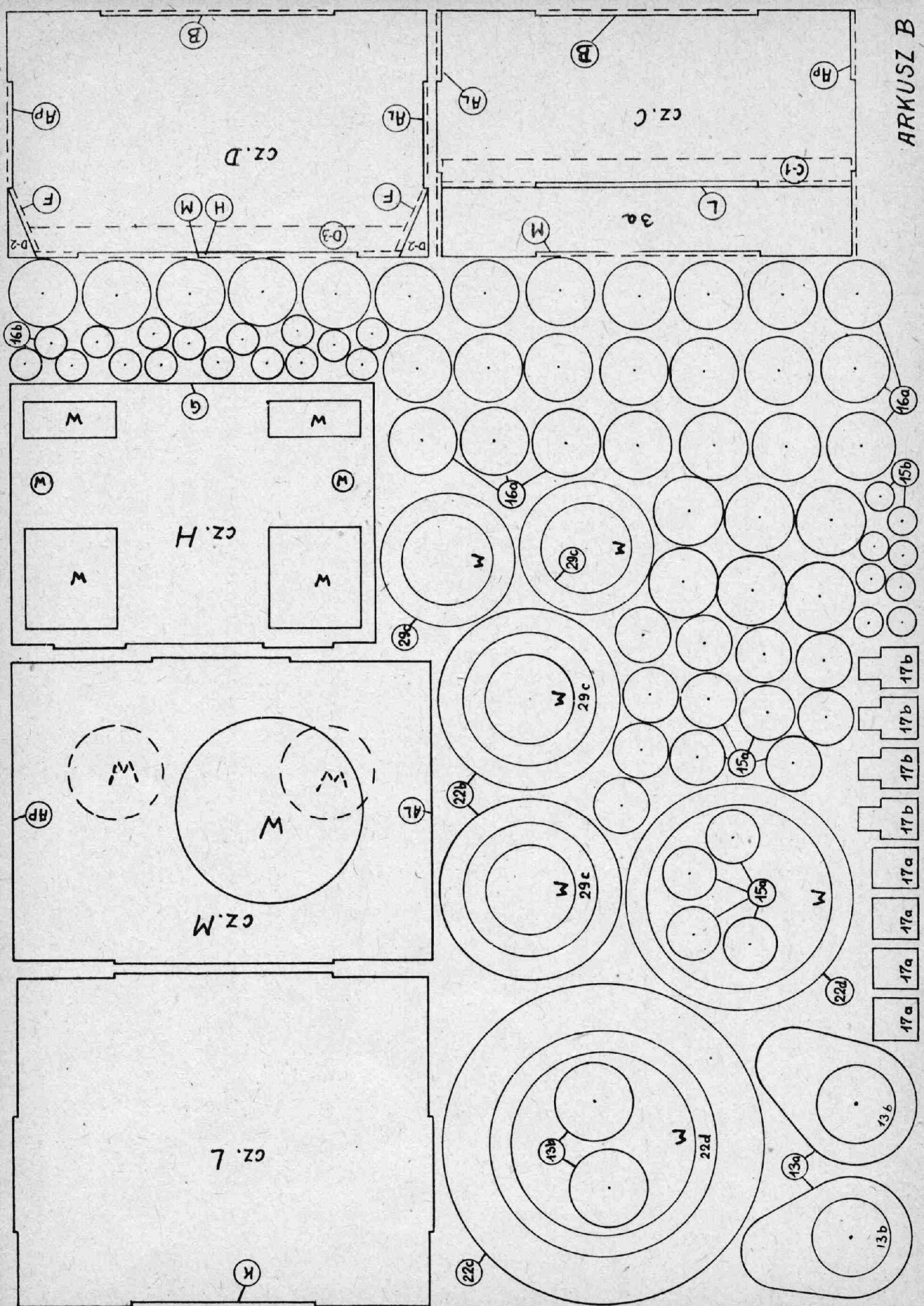




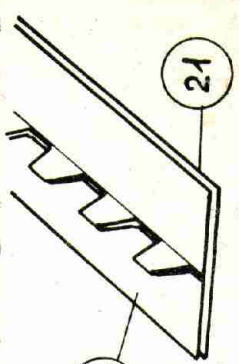
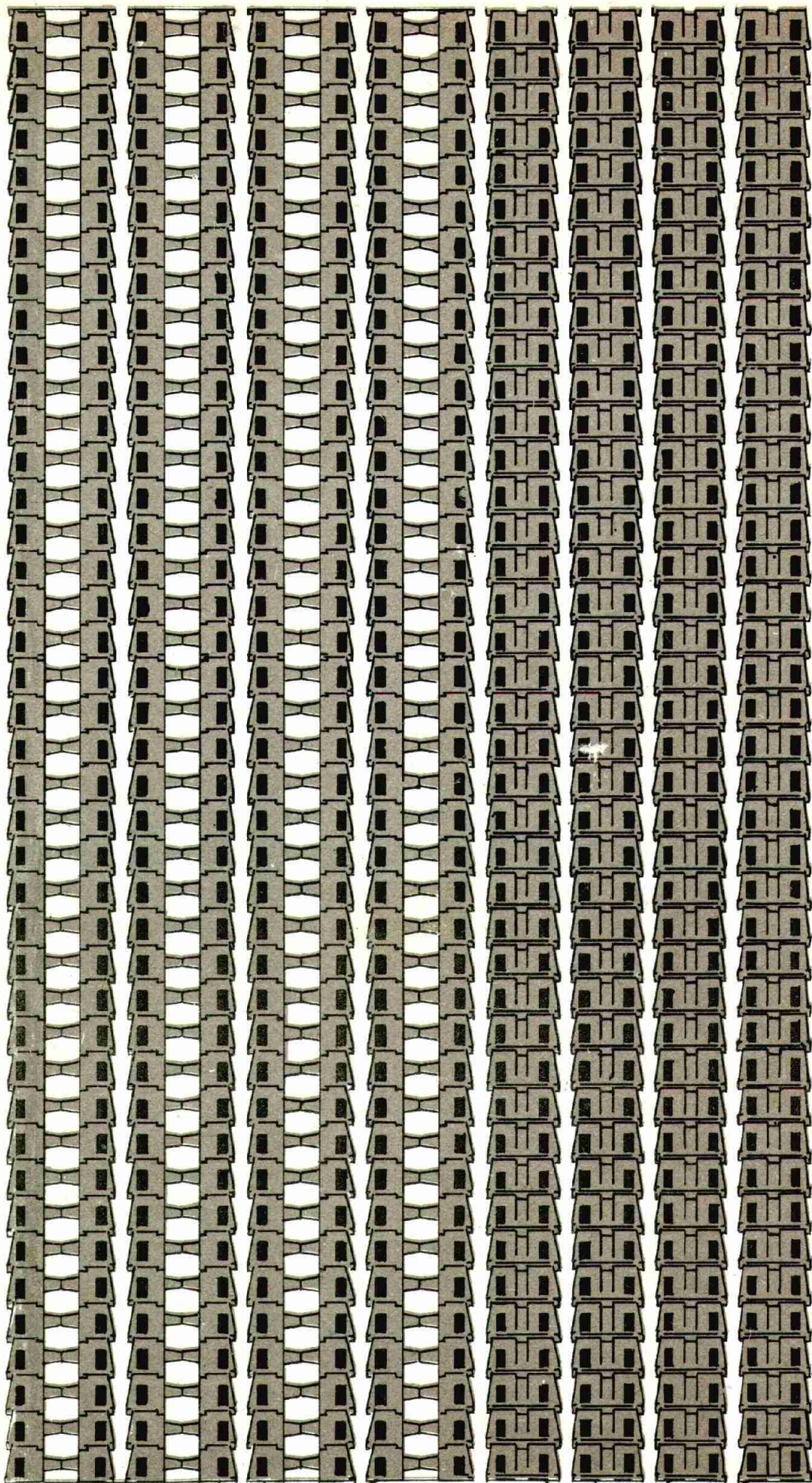




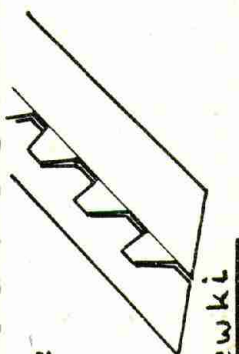




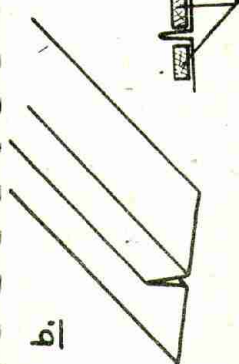




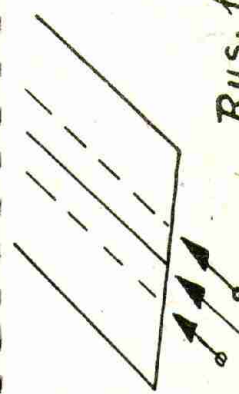
d.



c.



b.



a.

Listewki

Rys. 15